



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 223 (13516)

Czwartek, 19 listopada 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

- * Gotów umrzeć z wyczerpania, ale swego nie ustąpi - str. 1,5
- * Wystawa, która zainteresuje każdego - str. 2
- * Co by Pan radził Polakom na Litwie? - str. 3
- * Gdy się patrzy na ten chaotyczny bałagan, mrowie biegnie po ciebie - str. 4
- * Kąć nie tylko dla Pań - str. 6
- * Choroba ta może się przytrafić każdemu - str. 7
- * Zanim weźmiesz papierosa, pomyśl, że... - str. 8
- * Przenosiny do Turniszek będą spóźnione - str. 9
- * Jeśli chcesz do końca wyrebu lasu, najpierw zapoznaj się z ustawą - str. 10

Koncert ku czci tych, którzy walczyli o wolność Polski i Litwy

Nareszcie w Wilnie!

Krzysztof Penderecki, znakomity kompozytor i dyrygent przybywa do Wilna w przededniu swoich 65 urodzin. Z tej okazji w imieniu całego zespołu redakcyjnego i wszystkich naszych Czytelników zy-

czymy Maestro wielu pomysłów kompozytorskich, odkrywania na nowo muzyki wybitnych twórców przeszłości, stale pełnej widowni w salach najwyższej rangi i satysfakcji ze wszystkiego, co otacza Mistrza.



JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH KOMPOZYTORÓW, DYRYGENTÓW I PEDAGOGÓW XX WIEKU, UWAZANY ZA NAJWYBITNIEJSZEGO REPREZENTANTA ŚWIATOWEJ AWANGARDY MUZYCZNEJ - KRZYSZTOF PENDERECKI PRZYBYWA DO WILNA. 20 LI-

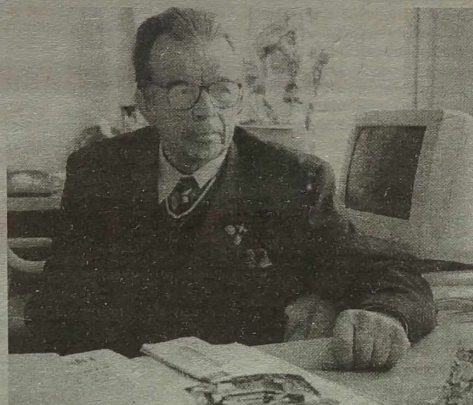
STOPADA 1998 ROKU, W KOSZCIELE AKADEMICKIM ŚW. JANA, O GODZ. 19.00 ROZPOCZNIE SIĘ KONCERT MUZYKI POLSKIEJ W WYKONANIU CHÓRU FILHARMONII NARODOWEJ W WARSZAWIE POD DYREKcją ZNAKOMITEGO MAESTRO. WYSTĘP

GOŚCI - TO JEDNO Z PRZEDSIĘWZIĘCZ OKAZJI 80-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ ORAZ W ROKU 80-LECIA PROKLAMOWANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ REPUBLIKĘ LITEWSKĄ.

(Dokończenie na str. 5)

Gość redakcji - pan Stanisław Paszul z USA

Siła charakteru, upór i determinacja



Zagroził, że jeśli pomnik nie stanie w wybranym przez Komitet Katyński miejscu, bardzo eksponowanym, na terenie Jersey City, przykuje się łańcuchami do drzwi ratusza i będzie tak trwał, aż decyzja zapadnie pozytywna. Gotów umrzeć z wyczerpania, ale swego nie odstąpi.

Pomnik Katyński

Tak było, gdy przed kilku laty na ziemi amerykańskiej stanął pierwszy na świecie pomnik polskich ofiar sowieckiego komunizmu. Pamięci tych, którzy zginęli w Katyniu, którzy cierpieli i zmarli na nieludzkiej ziemi - Syberii. Ufundował fundament pod ten monument. A prócz tego w ciągu czterech lat zebrał 250 tys. dolarów, a jednym z najpoważniejszych donatorów (30 tys. USD) stał się Ludwik Kropa, podob-

nie jak pan Stanisław, pochodzący z Wileńszczyzny. Ukrainka Anna Kuczy wykazała ogromną energię i grunt pod pomnik został przydzielony w wymarzonej przez organizatorów miejscu. Pomnik dłuta Andrzeja Pityńskiego stanął, ...niemy świadek tragicznego dramatu/ by ust zakneblowanemu krzykiem/ głosił prawdę całemu światu".

(Dokończenie na str. 5)

Fot. Zbigniew Markowicz

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)



ZNAD WILNI
73.34 / 103.8 FM

Proszę wstać, sąd idzie...

Przegrał...

Wczoraj w Wileńskim Sądzie Okręgowym został ogłoszony wyrok na posta na Sejm RL. Sygnatariusza Aktu Niepodległości Litwy w 1990 r. Audriusa Butkeviciusa. W ciągu półtorej godziny zebrani wysłuchali listy inkryminowanych posłowie przestępstw. Sam oskarżony wszedł na salę sądową spokojnym krokiem i uśmiechnięty. Strzegło go 7 policjantów.

A. Butkevicius został skazany na 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, konfiskatę połowy mienia oraz grzywnę w wysokości 50.000 litów. Na pytanie, czy oskarżony rozumiał wyrok, poseł odpowiedział podniesionym ze zdener-

wowania głosem: „Ani logiki orzeczenia, ani jego sensu nie zrozumiałem”, potem zaś dodał, że rozumie treść wyroku. Jeden z obrońców A. Butkeviciusa, Adomas Liutvinskas oświadczył dziennikarzom, iż jest zadowolony z tego, że sąd wymienił również naruszenia, jakich dopuszczono się w trakcie śledztwa wstępnego. Zazna-



czył, że w ciągu 14 dni skazany ma prawo złożyć skargę apelacyjną. Tak więc na razie sprawę nie można uważać za zakończoną.

Zgodnie z wyrokiem, Au-

drius Butkevicius wyjdzie na wolność w 2003 roku, ponieważ odbywanie kary zalicza się mu od dnia aresztowania - 28 października ub. r.

I. L.

KALEJDOSKOP AKTUALNOŚCI

Na święto do sąsiadów

Prezydent Valdas Adamkus uczestniczył w obchodach 80. rocznicy niepodległości Litwy w jej stolicy Rydze.

Wczoraj rano po odwiedzeniu ambasady litewskiej V. Adamkus udał się na Zamek Ryski, gdzie prezydent Łotwy Guntis Ulmanis i jego żona Aina podejmowali obiadem przybyłych do stolicy łotewskiej przywódców sąsiednich państw. Oprócz V. Adamkusa w uroczystościach z okazji jubileuszu niepodległości Litwy uczestniczył też prezydent Estonii Lennart Meri.

Po obiedzie w gmachu Łotewskiej Opery Narodowej odbyła się uroczystość z okazji rocznicy niepodległości. Przemawiali na niej prezydenci D. Ulmanis, L. Meri i V. Adamkus.

Czy będzie mleczną gwiazdą?

Komisja papierów wartościowych zaaprobowала projekt reorganizacji S.A. "Pieno žvaigždė".

Przewiduje się, że S.A. "Pasvalio suris" i S.A. "Mažeikių pieninė" w tym roku zakonażą swą działalność i podejmą wspólną, zakładając spółkę akcyjną "Pieno žvaigždė". Jej kapitał statutowy wyniesie 41.774.105 Lt.

Planuje się również połączenie do końca tego roku dwóch liderów wśród przedsiębiorstw mleczarskich kraju - S.A. "Rokiskio suris" i "Zemaitijos pienas".

Eksperti rozwoju sektora mleczarskiego PHARE twierdzą, że takie połączenie przedsiębiorstw wyjdzie na korzyść nie tylko dla nich, ale też ściąganie inwestycji zagraniczne.

W CZERNOJĄ NA LITWIE

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis odleciał do Moskwy, gdzie uczestniczył w międzynarodowej konferencji naukowej "Litewski oświatowiec Martynas Mažvydas oraz kultura księgarska Wielkiego Księstwa Litewskiego (wieki epoki)". Uczestniczył w niej również minister oświaty i nauki Komelijus Platelis.

W Sejmie rozpoczęła się dwudniowa konferencja republikańska "Reforma wyższych studiów na Litwie". Referat o perspektywach studiów na konferencji wygłosił przedstawiciel Komisji Europejskiej, przegladu kwestii reformy wyższych studiów na Litwie dokonał minister oświaty i nauki Komelijus Platelis, o problemach wydawania ustaw o szkolnictwie wyższym mówił przewodniczący Sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury Zibartas Jackunas.

Na posiedzeniu rządu omawiano 9 kwestii. Gabinet ministrów zaaprobował projekt ustawy o nowelizacji i uzupełnieniu Ustawy o Akcyzie oraz zgłoszeniu jej Sejmowi. Poprawki do projektu mają na celu zmniejszenie różnic między obowiązującymi na Litwie i w Unii Europejskiej taryfami akcyz na produkty ropy naftowej, wyroby tytoniowe i in.

Omawiano również projekt Usta-

wy o ochronie gleby, długofalowy kompleksowy program zapobiegania zorganizowanej przestępczości i korupcji.

Delegacja funkcjonariuszy z komisarzem generalnym Departamentu Policji Edvardasem Gružasem odwiedziła Kaliningrad.

Program wizyty przewidywał spotkania z naczelnikiem kaliningradzkiej służby spraw wewnętrznych W. Litwinem oraz jednym z wicegubernatorów obwodu. Była mowa o dalszej dwustronnej współpracy instytucji państwowych. Komisarz generalny E. Gružas odwiedził również konsulat Republiki Litewskiej.

W Departamencie Kolejowym Ministerstwa Komunikacji odbyła się narada, na której omawiano kwestie realizacji zobowiązań w ramach umowy Ministerstwa Komunikacji i spółki "Lietuvos geležinkeliai" w zakresie obsługi społeczeństwa w 1999 r.

W Departamencie Regulacji Rolnych i Prawa Ministerstwa Rolnictwa odbyła się narada na temat reformy rolnej. Uczestniczyli w niej naczelnicy powiatów, dyrektorzy departamentów rolnych.

Na spotkaniu członków Zarza-

Celnik - ekspertem sztuki

Może specjalistami w dziedzinie historii sztuki nasi celnicy nie zostaną, ale znajomość tej dziedziny pomoże im w ochronie naszej spuścizny kulturalnej, aby drogą nielegalną nie została wywieziona za granicę. Takie przekonanie wyraziło kierownictwo Departamentu Ochrony Dóbr Kulturalnych Ministerstwa Kultury. Z inicjatywy tego departamentu w dniach 24-26 listopada w Wilnie odbędzie się szkolenie pracowników urzędu cel.

Program szkoleń zrealizuje instytucja publiczna - Akademia Dziedzictwa Kulturalnego. Należy oczekiwać, że zdobytą przez celników wiedzę przyczyni się do ochrony spuścizny kulturalnej, aby coraz mniej jej wywożono sposobem nielegalnym przez granice do innych państw.

Telekom się modernizuje

W celu poprawy łączności w stolicy "Lietuvos telekomas" wczoraj przełączył 10 tysięcy linii ostatniej w Wilnie starej centrali, której numery rozpoczynają się cyframi 65 do nowej cyfrowej centrali telefonicznej "Siemens", której numery rozpoczynają się cyframi 33.

Na modernizację sieci łączności wileńskich ulic Kiritimu, Naugarduko, Szvirgailiu, Dzuku i in. "Lietuvos telekomas" przeznaczył 15 mln litów.

Obecnie abonenci starej centrali telefonicznej będą mogli korzystać nie tylko z jakościowej łączności telefonicznej, ale też faksów, usług w zakresie przekazywania danych, z "Internetu" oraz dodatkowych usług centrali cyfrowych: dzwonka w czasie rozmowy, przedadresowania dzwonka, łączności konferencyjnej i in.

Po przełączeniu linii telefonicznych na centralę cyfrową, w ciągu pierwszych dwóch miesięcy z usług łączności cyfrowej abonenci spółki korzystają bezpłatnie.

du Głównego Związków Zawodowych Litwy oraz członków Rady Pełnomocnej Litewskiego Zjednoczenia ZZ była mowa o przeszkodach w połączeniu obu związków zawodowych - użytkowaniu majątku związkowego, członkostwie w Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, zaproponowano zorganizowanie dyskusji przy okrągłym stole pod hasłem "Potega związków zawodowych - w jedności" i in. Omówiono kwestie rozpatrywane przez radę trójstronną.

W Litewskim Instytucie Ekonomiki Rolnictwa przedstawiono model matematyczny polityki rolnej. Na pytania naukowców, specjalistów zarządzania odpowie doktor nauk z Czech Iwan Fořtny. Dopomógł on w zaaprobowaniu nowego modelu matematycznego, ogarniającego produkcję rolną naszego kraju, przetwórstwo i konsumpcję.

W Pałacu Naukowców rozpoczęła się konferencja "Rozwój nauk elektronicznych i techniki na Litwie: Problemy i perspektywy".

W nowej galerii "Raigardas" (Bokszt) 7 otwarto wystawę rękawic estońskich ręcznej roboty. W jej otwarciu uczestniczyli również ambasador Estonii na Litwie i minister kultury Litwy.

wadzenie akcji, ponieważ zorganizowano ją niezgodnie z prawem, naruszając artykuł 8 ustawy o zgromadzeniach. Artykuł 20 tej samej ustawy przewiduje, że organizatorzy i uczestnicy w przypadku naruszenia ustaw powinni być pociągnięci do odpowiedzialności administracyjnej i karnej.

"Ponieważ na autostradzie odbywa się intensywny ruch, przewożone są towary, kursują autobusy, to w wyniku zablokowania w czasie akcji drogi wyrażono szkody materialne, za które będą musieli odpowiadać i wyrównać straty organizatorzy", powiedział A. Tarasevicius.

Komisariat policji dzielnicy Dainava w Kownie, na którego terenie odbyła się akcja, gromadzi

MIESZKAĆ ŁADNIE

IV wyspecjalizowana wystawa "Meble - 98"

Dziś w centrum wystawowym LITEXPO nastąpi otwarcie wyspecjalizowanej ekspozycji mebli, forniru oraz materiałów wykończeniowych "Meble - 98". 122 firmy z sześciu państw (Litwy, Łotwy, Estonii, Polski, Niemiec, Ukrainy) zaprezentują swą najnowszą wyrobę we wszystkich salach, na powierzchni 10 tysięcy metrów kwadratowych.

Zupełnie niedawno w tym samym lokalu miał miejsce pokaz również związany z mieszkaniem pt. "Nasz dom - 98". Każdy, kto odwiedzi obecną prezentację, będzie miał nieskończoną ilość wariantów, co do umeblovania. Jak nadmieniliśmy powyżej, swą ofertę zgłosiło ponad sto firm, w tym 70 krajowych, które od szeregu już lat śmiało rywalizują z zagranicznymi wytwórcami. Najlepszą chyba oceną tych wyrobów jest to, że meble litewskie można zobaczyć w domu byłego prezydenta Algirdasa Brazauskasa, a ostatnio aktualny prezydent Valdas Adamkus nabył kuchnię również produkcji litewskiej.

Na obecnej wystawie najszerzej eksponują swe wyroby "Klaipedos baldu prekyba", "Narbutas ir Ko", "Vilniaus baldu kombinatas", "Kauno baldai", "Siguldos baldai" i in., prezentując całkowiec odnowioną produkcję.

Mówiąc o nowoczesnych zestawach, warto sięgnąć do historii przemysłu meblarskiego Litwy, która sięga roku 1579, kiedy to w Wilnie powstał pierwszy cech rzemieślniczy - obróbki drewna oraz produkcji mebli. W roku więc przyszyłym ta gałąź przemysłu będzie obchodziła jubileusz 420-lecia.

Dzień dzisiejszy meblarzy litewskich nie jest, niestety, usłany różami. Ostatnio np. kryzys w Rosji zmniejszył obroty wielu zakładów litewskich, chociaż generalnie, produkcja za dziewięć miesięcy roku bieżącego się zwiększyła i w ciągu tego czasu wytworzono na Litwie mebli więcej niż w roku ubiegłym. Zwiększył się eksport na Zachód - z 44 do 47 procent.

Wiele zakładów ma własne wyspecjalizowane sklepy, a ich liczba w najbliższym czasie wzrośnie o jeden z największych w kraju sklep firmowy "Vilniaus baldu kombinatas", który się rozlokuje przy zakładzie i zajmie powierzchnię 1700 m. kw. Jego otwarcie przewidziane jest w przededniu Nowego Roku.

Pierwsza tego rodzaju wystawa odbyła się w roku 1995, jako część składowa pokazu "Wasz dom - 95". Każdego roku zwiększał się zakres i tematyka pokazu, dlatego też w tym roku mamy możliwość oglądania nie tylko oferty wytwórców litewskich, ale i zagranicznych.

Podczas prezentacji odbędzie się również konkurs na "Najlepsze meble litewskie" (przypominamy, że dotychczas typowano "Najładniejszą ekspozycję"). Jury konkursowe zaczyna pracować już dziś, a jutro zostaną wręczone nagrody dla zwycięzców. W tym Dużą Nagrodę.

Ekspozycja "Meble - 98" trwać będzie cztery dni. Jej organizatorami są centrum wystawowe LITEXPO oraz Stowarzyszenie Producentów Mebli "Mede".

Helena GLĄDKOWSKA

Zawiadomienie

W związku z tragiczną śmiercią Kazimierza Zaklukiewicza - aktora teatru im. J. Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim w sobotę, 21 listopada br. o godz. 7.45 w Kościele Ducha Św. zostanie odprawiona Msza św. w intencji Zmarłego.

Sprostowanie

Do zawiadomienia dla akcjonariuszy ("KW", nr 222) zakradł się błąd.

W pierwszym wierszu ma być: "Informujemy, że 18 grudnia br. (piątek), o godz. 16.00 pod " dalej wg tekstu. Przepraszamy.

Bez incydentów

Wśród bez incydentów upłynęła zorganizowana przez Litewski Związek Wolności (LZW) pod przewodnictwem Vytautasa Szustauskasa blokada magistrali Wilno - Kłajpeda w pobliżu Kowna.

Ponad 200 uczestników akcji zgromadzonych koło stacji paliwowej Murava, głównie osób w starszym wieku, z plakatami i śpiewając pieśni narodowe ruszyło w kierunku magistrali i zablokowało ruch. W ten sposób domagano się obniżenia wydatków budżetu na administrację

i ochronę kraju, podniesienia cennika mleka i mięsa, podwyższenia o 200 Lt minimalnego poziomu utrzymania, reorganizacji zakładów penitencjarnych.

W czasie akcji cały ruch samochodowy został skierowany przez okolice Viliampole i Panemune. Przechodziło to kierowcom jazdę o 20 minut.

Policja nie wydała zezwolenia na zorganizowanie takiej akcji, jednakże nie interweniowała.

St. komisarz policji publicznej Alfonsas Tarasevicius powiedział dla agencji ELTA, że nie wydano zezwolenia na przepro-



już materiały, celem wytoczenia sprawy organizatorom blokady. NA ZDJĘCIU: a jednak or-

ganizator akcji jechał samochodem.

Tekst i fot. ELTA

„Nawet gdyby było to w zamian, jest lepiej niż nic”

Zbigniew BRZEZIŃSKI - gościem salonu politycznego Radia „Znad Wili”

- Zapropował Pan wczoraj podpisanie karty NATO państw bałtyckimi. Co, Pana zdaniem, musiałyby być treścią tego dokumentu?

- Treść powinna być podobna, jaka ma miejsce w Karcie między krajami bałtyckimi a Stanami Zjednoczonymi. Ta Karta potwierdza zainteresowanie Zachodu niepodległością tych krajów i zobowiązuje Zachód do bliższej współpracy i do ewentualnego z czasem wciągnięcia tych krajów do systemu Euroatlantyckiego.

- Czy podpisanie tej Karty nie będzie w zamian za przyjęcie Państw Bałtyckich do NATO?

- Nawet gdyby było w zamian, jest lepiej niż nic. A alternatywą nie jest konieczność w tej chwili wstąpienie wszystkich krajów do NATO. Ewentualnie można wziąć pod uwagę wstąpienie jednego, ale nie sądzę, by w najbliższej przyszłości było możliwe osiągnięcie wejścia wszystkich trzech krajów bałtyckich do Sojuszu Atlantycznego.

- A gdyby doszło do wstąpienia jednego z państw, jak Pan powiedział, to które, pańskim zdaniem, powinno być przede wszystkim przyjęte.

- Moim zdaniem, jak to było stwierdzone publicznie, najbardziej przygotowanym i najmniej polemicznym krajem jest Litwa.

- Powiedział Pan wczoraj, że mamy pokonać inercję polityczną Zachodu, egzystencjalne spojrzenie, historyczną powolność. W jaki sposób należałoby to uczynić?

- Przez to, co ja nazywam procesem politycznym. Decyzje na Zachodzie są podejmowane przez system demokratyczny, czyli w kontekście debat, argumentów, przekonywania opinii publicznej i elit politycznych i poprzez mobilizację poparcia politycznego poszczególnych grup nacisku. Jeżeli np. chodzi o wejście Polski do NATO - to również Polonia w Ameryce odegrałaby ważną rolę. Polonia amerykańska popiera wejście Litwy.

- Czy, Pana zdaniem, Litwa

szlusznie czyni, dążąc jednocześnie do Unii Europejskiej i do NATO?

- Oczywiście, że ani jeden ani drugi cel nie będzie osiągnięty w tym samym czasie.

- Jest Pan jeden z najwybitniejszych ekspertów w sprawach rosyjskich. Jak Pan widzi najbliższą przyszłość Rosji?

- Obawiam się, że tak zwana „smuta” rosyjska potrwa dość długo. Jedyną zdrową rozwiązaniem wszystkich dylematów, które jątrzą i komplikują życie wewnętrzne Rosji to prawdziwie demokratyczna decentralizacja systemu podejmowania decyzji, kontroli władzy nad gospodarką wewnątrz kraju. Moskiewski system kontroli centrum nie nadaje się do nowoczesnego państwa w skali kontynentalnej.

- A czy Rosja ciągle jest zagrożeniem dla Litwy?

- Moim zdaniem, nie jest zagrożeniem wojennym, w pewnym sensie, być może, politycznym. Gdyby nastąpiło w Rosji coś bardzo tragicznego, coś w rodzaju wojny domowej czy też wybuchu, to by się odbiło negatywnie na krajach sąsiednich.

- A którego polityka w Rosji darzy Pan największym szacunkiem?

- Popieram młodszą generację. Uważam, dopóki młodszą generacją nie dojdzie do władzy, to będziemy mieć do czynienia z dawnymi „aparatchykami”, którzy jeszcze myślą w kategoriach mocarstwowych, a to odcina od zrozumienia rzeczywistości rosyjskiej.

- Pan zdecydował się grać rolę w życiu politycznym Ameryki, nie zmieniając imienia i nazwiska, które jest dość trudne dla Amerykanina. W jaki sposób u Pana koncepcja politycznych zaważyło pańskie polskie pochodzenie?

- Oczywiście, fakt, że jestem dzieckiem drugiej wojny światowej, że jestem pochodzenia polskiego oddziaływało na moje spojrzenie na świat, ale jednocześnie patrzyłem na świat z perspektywy amerykańskiej, to mi dało szansę działać wewnątrz

Ameryki. Gdybym działał tylko z punktu widzenia, z perspektywy polskiej, to nie sądzę, że mógłbym dojść do tego, do czego doszedłem w Ameryce i na pewno nie miałbym tego wpływu, jaki miałem do pewnego stopnia i mam jeszcze nadal w Ameryce na zagraniczną politykę Ameryki.

- Prezydentem Litwy został Litwin z Ameryki. Czy Pan nigdy nie zastanawiał się, aby wysunąć swoją kandydaturę w wyborach prezydenckich w Polsce?

- Do pewnego stopnia musiałem się zastanowić, bo były tego rodzaju propozycje, ale uważałem, że w Polsce jest dosyć poważnych ludzi, którzy zasługują na to stanowisko. Gdybym był kandydatem w Polsce, to musiałbym kandydować przeciwko ludziom, którzy walczyli o odzyskanie niepodległości, a przede wszystkim przeciwko Wałęsie. Uważałem to po prostu za niemoralne.

- Zrobił Pan olbrzymią karierę w Ameryce, nie odrywając się od swych korzeni. Co by Pan radził Polakom na Litwie, którzy również są mniejszością narodową?

- Przede wszystkim być dobrymi obywatelami Litwy. Litwa jest państwem demokratycznym, europejskim, niezależnym. Polacy tu mieszkający są obywatelami Litwy. O tym nie powinni zapominać. Mogą być, oczywiście, tradycje polskie, szacunek do języka polskiego, powiązania kulturalne z Polską, ale przede wszystkim są obywatelami Litwy. I powinni spełniać swój obowiązek obywatelski. Jeśli będą to robić, to się będą przyznawać do bliższych więzi między Litwą a Polską, co oczywiście im również ułatwi utrzymanie tożsamości polskiej. Ale wyjściem do tego jest szacunek dla faktu, że istnieje niepodległa Litwa, że oni są jej częścią, że oni są jej obywatelami.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Renata WIDTMAN
(Zapis z anteny
Radia „Znad Wili”)

Senatorzy przed odlotem

Szef delegacji Senatu USA, która przebywała na Litwie, twierdzi, że „proces rozszerzenia NATO nie będzie zakończony, dopóki Litwa nie zostanie członkiem Sojuszu”. To oświadczył przed odlotem z Litwy dziennikarzem na lotnisku wileńskim przewodniczącą działającej w Senacie grupy obserwatorów NATO i komitetu finansów republikanin William Roth.

Jak powiedział senator, „Litwa jest przodującym kandydatem o ubieganie się o członkostwo w NATO”. Taką swoją opinię opiera na informacji, z jaką zapoznał się podczas spotkań w Wilnie o osiągniętych przez Litwę postępie w dążeniu do tego, aby odpowiadać wymaganiom

NATO. „Oczekuję dnia, kiedy z Litwą zostaną podjęte negocjacje w sprawie członkostwa”, - zaznaczył senator.

„Jest to najmniejsze, co powinno być dokonane” - tak tręsz raportu w Wilnie skomentował senator, który był przewodniczącym Zgromadzenia Północnoatlantyckiego do ubiegłego piątku.

Jednocześnie podkreślił on, że decyzja zaproszenia tego lub innego państwa do wstąpienia do NATO zależy właśnie od tego, czy kraj przyczyni się do umocnienia Sojuszu. Dlatego, zdaniem senatora, Rosji nie należy udzielić prawa decydowania, który kraj może zostać członkiem NATO, który zaś nie.

Ta delegacja pod przewodnictwem republikańskiego senatora do Wilna przybyła we wtorek. Weszli do niej również inni senatorzy zajmujący wysokie stanowiska - kierownicy komitetów przepisów i administracji, spraw socjalnych, energetyki, podkomitetu spraw europejskich komitetu spraw zagranicznych. Ogółem w skład delegacji wchodziło osiem senatorów.

Dotychczas Litwę odwiedzali pojedynczy senatorowie, natomiast taka liczna delegacja członków Senatu przybyła po raz pierwszy. „Dowodzi to uczucie przyjaźni i ciepła, jakie mieszkańcy mojego kraju czują do mieszkańców Litwy”, powiedział senator Roth.

ELTA

Z okazji
40-lecia



Aleksandra SINICKIEGO

niestrudzonego pracownika

Spółki Akcyjnej „KLION”

życzymy mu dużo zdrowia na długie lata
oraz wiele szczęścia...

Zespół S.A. „KLION”

Radio „Znad Wili”

organizuje wielki

KONKURS

„DYKTANDO '98”

REGULAMIN

I-ego dyktanda „Nad Wilią”

I. ORGANIZATORZY I SPONSORZY

1. Organizatorami konkursu są: Polska przywatna rozgłośnia w Wilnie Radio „Znad Wili”, z siedzibą w Wilnie, al. Laisves 60. Konkurs organizowany jest w ramach promocji znajomości języka polskiego. Uczestnictwo jest bezpłatne.

II. ZASADY UCZESTNICTWA

- Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest przesłanie zgłoszenia-chęci uczestnictwa na karcie pocztowej na adres Radio „Znad Wili”, al. Laisves 60, 2056 Wilno, z dopiskiem „DYKTANDO”.
- W konkursie mogą uczestniczyć osoby, które ukończyły 15 rok życia.
- Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 1 grudnia 1998 r.
- Organizatorzy nie potwierdzają zgłoszeń.

III. JURY

Nad przebiegiem konkursu będzie czuwało jury powołane przez organizatorów.

IV. PRZEBIEG KONKURSU

- Konkurs składa się z dwóch etapów: eliminacji 13 grudnia 1998 r. finału 20 grudnia 1998 r.
- Eliminacje odbędą się 13 grudnia br. w Pałacu Kultury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Wilnie w jednej turze (lub w kilku turach). W zależności od liczby zgłoszeń uczestnicy podzieleni zostaną alfabetycznie na grupy. Każda grupa pisze inny tekst dyktanda o jednakowym stopniu trudności.
- Podczas pisania nie wolno:
 - korzystać z żadnych pomocy naukowych
 - porozumiewać się z innymi uczestnikami
 - opuszczać sali przed zebraniem prac
 - pisać teksty w dwóch (trzech, jeżeli będą) różnych grupach
- Prace uczestników oceniane są przez jury konkursu.
- Finał
- Do ścisłego finału przechodzi 4-5 osób. Zostaną one wyłonione w czasie przesłuchań przedfinałowych spośród 15-20, które w eliminacjach popełniły najmniejszą liczbę błędów.
- Osoby zakwalifikowane do półfinału zostaną powiadomione pisemnie lub telefonicznie oraz w dzienniku „Kurier Wileński”, na antenie Radia „Znad Wili”.
- Finał odbędzie się w sali Pałacu Kultury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 20 grudnia br.
- Finałiści piszą tekst dyktanda. Osoba, która popełni najmniejszą liczbę błędów zostanie „MISTRZEM ORTOGRAFII POLSKIEJ '98 NAD WILIĄ”.
- W przypadku, gdy dwie lub więcej osób popełni jednakową liczbę błędów, nastąpi dogrywka ustalona przez jurorów.

V. NAGRODY

Wielkość nagród zostanie ustalona przez sponsorów i organizatorów.

Los pól zmeliorowanych

Czy pozwolimy na niszczenie

Od czasu, gdy gospodarstwa rolne zostały przekształcone w spółki i gdy zaczęła się reforma rolna, większość zmeliorowanych gruntów została pozabawiona gospodarzy. W wyniku braku nadzoru, urządzenia melioracyjne z każdym rokiem coraz bardziej niszczą. Przyczynia się do tego również zmniejszające się z każdym rokiem finansowanie prac melioracyjnych przez rząd. Jeżeli w 1995 roku na meliorację z budżetu państwowego wydzielono 151,3 mln Lt, w 1996 roku - 134,8 mln Lt, w ubiegłym - 128 mln Lt, to na rok bieżący z budżetu wyznaczono zaledwie - 80 mln Lt i 48 mln z funduszu prywatyzacyjnego.

Natomiast na rok przyszły projekt budżetu zaaprobowany już przez rząd, nie przewiduje jakichkolwiek środków na meliorację. Odnosi się wrażenie, że

urzędnicy nie chcą zrozumieć,

iż urządzenia melioracyjne -

skomplikowany, stale starzejący się system, potrzebuje doglądu i odnowy. Według danych na 1 listopada br. na obszarze 164 tys. ha. urządzenia melioracyjne całkowicie lub częściowo uległy zepsuciu. Corocznie na powierzchni około 25 tys. ha. gruntów urządzenia osuszające lub nawilżające przestają działać. I proces ten coraz bardziej intensyfikuje. Wynikałoby zatem, należy się zmniejszać, lecz zwiększać fundusze na ich dogład i odnowę. Tym bardziej, że dotyczy to nie tylko w gruncie ułożonych sączków drenarskich, ale też filtrów, mostów, urządzeń przewodowych. Do tego należy dołączyć dogład rowów, stawów, pomp, dróg miejscowego znaczenia.

Dotychczasowa wartość urządzeń melioracyjnych kraju wynosi 7,6 mld Lt. Jak podkreślił jeden z uczestników posiedzenia sejmowego, „zostały tylko dwa filary, na których wieś

się trzyma. To Zabezpieczenie i urządzenia melioracyjne. Czy pozwolimy tak po cichu, powoli niszczyć temu bogactwu? Wszak

wyrażą się ogromną szkodę

ekonomiczno-socjalną wsi, jej środowisku, uporządkowaniu krajobrazu.

Posłowie frakcji socjaldemokratów, rozumiejący potrzebę zapobieżenia temu, zaproponowali na rozszerzenie posiedzenia członków innych frakcji sejmowych, by zwrócić ich uwagę na pałacy problem finansowania melioracji. Zostali na nie zaproszeni melioratorzy, przedstawiciele ministerstwa rolnictwa, kierownicy spółek rolnych, rolników indywidualnych, naukowcy, mamedia. Naukowcy, melioratorzy po zbadaniu stanu zmeliorowanych gruntów, doszli do wniosku, że corocznie należy dokonać renowacji systemów

na powierzchni 30 tys. ha. Ich zdaniem, kosztą rekonstrukcji 1 hektara osuszonych gruntów wynosi 8 tys. Lt. A zatem jedynie na prace melioracyjne rocznie należy przeznaczyć 240 tys. Lt. Nie wolno też zapominać, że na Litwie ponad 1 mln ha gruntów wymaga odkwaszenia. Corocznie wapnuje się 10-20 tys. ha gruntów. Jeżeli nadal zachowa się takie tempo, to odkwaszenie wszystkich ziem, nastąpi po 50 latach. Zgodnie z zaleceniami naukowców corocznie należy wnosić wapno na 80 tys. ha., co kosztuje około 60 mln Lt. Natomiast na rok przyszły rząd zamierza przeznaczyć na meliorację z funduszu prywatyzacyjnego (jako jednego źródła finansowania) 70 mln Lt. Naukowcy twierdzą, że jeżeli i nadal na meliorację będzie się



przeznaczać tak mało funduszy, po 12 latach przestaną działać wszystkie urządzenia irygacyjne. Ich zdaniem, najlepsze nasiona, najlepsze nawozy nie będą skuteczne. Urodzajność pól z powodu zakwaszenia gleby zmniejsza się o 30 proc. Gdy nie zostaną podjęte odpowiednie kroki, ani się obejrzymy, jak na polach Litwy zapanuje wyłączenie, tak zwany, koński szczaw.

Danuta DANOWSKA

Fot. M. Paluszkievicz

„Kiedy każdemu zostanie wrócona ziemia, to każdy będzie osobiście decydował, co z nią ma począć” - twierdzą przed kilkoma laty z wysokiej trybuny rządowej. Ci „myśliciele” od reformy rolnej tłumaczyli, że rozpęd w „odkoletywizowaniu” wsi hamują, rzekomo, władze lokalne. Zatem należało je karać co też i uczyniono wprowadzając rządy gubernatorskie. Wówczas nikt w rządzie nie pomyślał o skutkach, jakie mogą nastąpić po likwidacji kolchozów i sowchozów. A jeżeli tacy i byli, usuwano ich z zajmowanych stanowisk, wysławiano, wytykano palcami i nazywano „czernonymi” lub „kagebistami”, wbijając w głowę każdemu mieszkańcowi wsi, że nowa reforma rolna już za 5-6 lat przyniesie poważne sukcesy. Dzisiaj rolnictwo kraju, w tej liczbie - rejonu wileńskiego, w którym mieszkańcom, zostało zniszczone, rujnujane.

Czyże są te pola?

Ostatnio, gdy przejeżdżałem drogami naszego rejonu, zauważyłem, że jeszcze widnieją pola- cie jęczmienia lub owsa, pozostawione na zimę czyż nie wykopane ziemniaki i dużo nie zarośnięte ścierniska. Gdy się patrzy na opustoszałe jesienne pola, na ten chaotyczny bałagan w nielicznych już dzisiaj spółkach rolnych i gospodarstwach indywidualnych, morderwie biegnie po ciełe. Widok po prostu przygnębiający.

Na wsi doskonale wszyscy wiedzą, że nawet najstarszemu orka wiosenna nie da ziemi tyle korzyści, ile zorażone jesienne ścierniska. Czyże są te pola? Nie sprzątnięte pola- cie zboża należą, zazwyczaj, do rolników indywidualnych. Nie potrafili dogadać się z właścicielami kombajnów (około 300 Lt za ha), a także do spółek rolnych, które posiadają na swej ewidencji godne „poliowania” kombajny. A co

się tyczy nie zorażone na zimę ziemi, to oprócz rolników indywidualnych, spółek rolnych listę będących na bakier z gospodarnością wydłużają też... mieszkańcy stolicy. Omijając rządowe uchwały jeszcze w okresie rządów A. Merkysa, wyegzekwowali oni swe prawa do dziedziczenia podwileńskiej ziemi. Jak opowiadają miejscowi mieszkańcy, niektórzy nowi „gospodarze” dziś sprzedają swoje nadziały, inne - leżą odłogiem.

Często mówią, że na Wileńszczyźnie nie umieją gospodarzyć i powodują się przy tym na czasy przedwojenne, kiedy to litewskie produkty rolne cieszyły się popytem w Europie. Całkowicie zapominają oni lub po-

podmiejskim rejonie, a i w innych miejscowościach Wileńszczyzny, podpadają spółki rolne, a nawet - gospodarstwa indywidualne.

Więś uboższe

Od dłuższego czasu spółki rolne i gospodarze indywidualni rejonu pracują ze stratami, coraz bardziej grzęznąc w długach. Wydatki bowiem przekraczają dochody. Pomimo kłopotów z zbytem produkcji rolnej, cena jej skupu nie pokrywa kosztów jej wytwarzania. Wysoka jest również cena paliwa, nawozów mineralnych, części zamiennych oraz innych wyrobów przemysłowych stosowanych w produkcji rolnej. Faktycznie dzisiejsi rolnicy zostali zrzućeni na głębokie wody

teraz znowu wracamy do „sznurów”. Komu to jest potrzebne?

Nie ma perspektywy

Przemawiając na V zjeździe Stowarzyszenia Spółek Rolnych Litwy w czerwcu ubiegłego roku ówczesny prezydent A. Brazauskas powiedział: „Nie potrafiliśmy stworzyć odpowiedniej alternatywy systemu kolchozowego i dzisiaj w wielu miejscach wieś przypomina pustynię, w której człowiek nie ma stałego zajęcia, nie ma perspektywy, nie wie jak dalej żyć. I żywiwole kształtująca się struktura nie ma perspektywy”. Co teraz mają począć wieśniacy? Pokładali nadzieję, że kupią na raty własny traktor litewskiej produkcji. Jednak w Gari-

najmniej ta kategoria ludzi otrzymuje te swoje 150-200 Lt miesięcznie, przy tym regularnie. Wysoką cenę płacą mieszkańcy wsi za chaos i niezaradność władz państwowych, które, pomimo solennych obietnic, nie są w stanie lub też nie chcą ulżyć życiu rolników.

Strat więcej niż zysku

Tegoroczne dżdżyste lato zupełnie „wykoleiło” rolnika. Kombajn zbożowy, który spółki rolne wypożyczały za słone pieniądze i to dopiero po wymóceniu własnych plonów, doprowadził niektórych rolników do stresu. Ci rolnicy, którzy mieli około 0,5 ha skosili kosami lub żłeli sierpami, a co mieli począć ci, posiadający ponad 2 ha? Rolnik kalkułowal na zimno i wychodziło mu, że jeśli zapłaci za traktor, który zoraż i zasjeje, za kombajn, który wymłóci, za ciężarówkę, która odwiezie ziarno do spichrza, to strat będzie więcej niż zysku. Nic więc dziwnego, że jedni nie zbirali tegorocznego, przerosniętego, marnego plonu, inni - zdecydowali nie orać ściernisk. Dużo ostatnio mówi się o utworzeniu dla rolników naszego rejonu „agroserwisu”. Na pewno by się przydał i dawał niemałe zyski. Dobrze, że działa podobny w Pikieliszkach. Dla miejscowych rolników - to wylądanie i pomoc. A co mają robić ci rolnicy, którzy mieszkają na innym krańcu rejonu?

Nie tak dawno nowy minister rolnictwa E. Makelis spotkał się z kierownictwem Izby Rolnej, gdzie rozważano zaistniałą sytuację na wsi, mówiono o zmodernizowaniu naukowców do przygotowania kompleksowego programu strategicznego rozwoju wsi. Który to już z kolei program? Ale przecież trzeba nie zorażone ścierniska przekształcić w piękną litewską oazę. Bo niepewność i bezradność są po prostu zabójcze. Szczególnie, gdy nadzieja opuszcza wieśniaka.

Kazimierz WOŁODKO
Rejon wileński

Nie zorażone ścierniska

tu nie chcą mówić o szeroko rozwiniętej wówczas spółdzielczości. Odpowiednią ustawę uchwalono w styczniu roku 1919. Sprzyjała ona koncentracji kapitału chłopskiego, tworzeniu stowarzyszeń i banków, otwieraniu drobnych przedsiębiorstw handlowych. Naukowo opracowane różnorodne formy spółdzielczości praktykowane są we wszystkich krajach rozwiniętych. Natomiast naszym „myślicielom” od reformy rolnej ścisła koncepcja naukowa nie jest potrzebna, skoro doprowadzili rolnictwo do prawdziwego chaosu, strasliwej ruiny.

W ciągu siedmiu lat nie należono jakoś czasu, aby poważnie zająć się problemami wsi. Zmieniali się ministrowie i rządy. A co osiągnięto? Dziś już bez zdziwienia patrzymy na nie sprzątnięte zboża i faki, na leżące odłogiem ścierniska. Jak gdyby tak i powinno być! Chociaż peją-ż ten nie napawa radością. Ciągle też się słyszy, jak w naszym

chaosu gospodarczego i nie wiedzą do kogo się zwrócić po radę, a tym bardziej - o pomoc. Ministerstwo Rolnictwa po raz kolejny zwróciło się do wszystkich rolników z apelem, aby w czas zasiać oziminy, wywieźć obornik pod okopowe przyszłego plonu i zorażać w terminie ścierniska. Szkoła tylko, że panowie ministrowie nie mówią, czy rolnicy powinni wywieźć obornik i czym zorażać ścierniska. Dziś dobył koń pogoiowy kosztuje na rynku 3-3,5 tys. Lt. Traktor np. (T-25) do 25 tys. Lt., a traktor o większej mocy - do 50 tys. Lt., nie mówiąc już o kombajnie. Wreszcie na 2-3-hektarowym „sznurze” nie da się utrzymać konia przez cały rok. A przecież większość rolników podwileńskich otrzymało swoje 2-3 ha na gospodarstwa osobiste w tzw. „sznurach”. I to się robi teraz, gdy z powodu dawnych „sznurów” opóźnia się przebieg reformy rolnej, reprivatyzację gruntów. Wszak ten problem dotyczy Wileńszczyzny. A

wie ich masowa produkcja nie ruszyła. Koszty były zbyt wysokie. Tak samo chyba będzie z litewskim kombajnem zbożowym „Nemunas”, którego produkcji podjął się zakład w Radwiliškach. Kosztuje około 50 tys. Lt. Przy tym jest doczepowy. Aby go uruchomić, potrzebny jest dodatkowy traktor o dużej mocy.

By nie zabrakło chleba

Jeżeli jeszcze nie tak dawno, mówiąc, że „nie samym chlebem człowiek żyje”, mieliśmy na myśli wartości duchowe, to obecnie one jednak, jak gdyby dla wielu odsunęły się na dalszy plan. Bo rzeczywiście, rolnicy, którzy po pół roku nie otrzymują wypłaty za swą pracę w spółkach rolnych, nie płacą im też za dostarczone do punktu skupu mleko lub za sprzedane państwu bydło, myślą przede wszystkim, co zrobić, by nie zabrakło chleba, z czym i w czym wyprawic dziecko do szkoły? Jedyna deska ratunku dla wielu są pieniądze emeryta, jeżeli jest taki w rodzinie. Na razie przy-

Koncert ku czci tych, którzy walczyli o wolność Polski i Litwy

Nareszcie w Wilnie!

(Dokończenie ze str. 1)

W związku z tym wydarzeniem kulturalnym Eufemija Teichmann - Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Litewskiej powiedziała m. in. "To, co mamy najlepszego w naszej kulturze, dedykujemy dzisiaj tym pokoleniom Polaków i Litwinów, dzięki którym Polska, ale także i Litwa 80 lat temu ponownie zainstaliła na mapie Europy i twój kraj".

Koncert Muzyki Polskiej, któremu zyczliwie patronują Marszałek Sejmu RP Pan Maciej Płażyński oraz Przewodniczący Sejmu RL Prof. Vytautas Landsbergis, ma miejsce w przeddzień III Polsko-Litewskiego Zgromadzenia Poselskiego. Niech więc Muzyka Polska dobrze służy współpracy i pojednaniu Polaków i Litwinów.

Na program koncertu złożą się następujące utwory: opr. Grzegorza Gerwazego GORCZYCKIEGO "Gauze Mater Polonia" ("Raduj się matko Polsko", hymn łaciński z XIII lub XIV w. ku czci Św. Stanisława Szczepanowskiego, biskupa krakowskiego); Wacława z SZAMOTUL "Już się zmierzcha" ("In te Domine speravi" (ur. ok. 1526 r., najwybitniejszy przedstawiciel Renesansu w muzyce polskiej. Był kompozytorem kapeli królewskiej i na dworze księcia Radziwiłła Czarnego na Li-

twie); Mikołaja ZIELEŃSKIEGO "Viderunt omnes fines terrae", "Haec dies", "O Gloria Domina" i "Magnificat" (polski kompozytor z początku XVII wieku. Niewiele wiadomości o nim przetrwało. Wiadomo, że tworzył na dworze prymasa Wojciecha Baranowskiego w Łowiczu. W 1611 r. w Wenecji opublikowano dwa monumentalne zbiory motów Zieleńskiego. "Magnificat" napisany jest na 3 czterogłosowe chóry śpiewające w różnych rejestrach: wysokim, średnim i niskim. Trzy wymienione powyżej motety charakteryzują się najwyższym poziomem maestrii warsztatowej); Krzysztofa PENDERECKIEGO "De profundis", "Chieruwimskaja Piesń", "Agnus Dei" i "Stabat Mater".

Krótko o utworach, które usłyszymy w Wilnie. "De profundis" jest trzecią częścią siedmioletniego utworu "Siedem Bram Jeruzolimy", skomponowanego w 1996 r. w związku z jubileuszem trzech tysiącleci miasta. Prawykonanie tego dzieła odbyło się w 1997 r. w Jeruzolimie. Krzysztof Penderecki nawiązuje tak kompozycją do swoich wcześniejszych monumentalnych oratoriów - "Pasji wg Św. Łukasza" (1965), "Jutrznia" (1970), "Polskiego Requiem" (1984).

"Chieruwimskaja Piesń"

skomponowana w 1987 roku jest dedykowana Mściławowi Rostropowiczowi. "Agnus Dei" powstało w maju 1981 r. z myślą o wykonaniu podczas żałobnego nabożeństwa po śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego. "Stabat Mater" napisał kompozytor w 1962 r. Oba utwory w swojej pierwotnej wersji były kompozycjami samodzielnymi, dziś stanowią integralne części "Polskiego Requiem" i "Pasji wg Św. Łukasza".

Tak więc mamy wspaniałą okazję poznać słynnego muzyka jako kompozytora i jako dyrygenta. Odwołajmy się do książki Jerzego Waldorffa "Taniec życia ze śmiercią", w której znalazł się obszerny pasjonujący esej poświęcony Krzysztofowi Pendereckiemu. Czytamy: "Kariera Pendereckiego od początków toczyła się jak podczas wichury mąjącej stateczny przebieg wydarzeń: żadnych tradycji w domu, nie później z pospolitego szkolstwa, ob było się też bez trudów pierwszych kroków samodzielnych. Raczej jakby zawrowało, i oto już był sam środek oceanu muzyki!...

Krzysztof, syn adwokata z niewielkiego miasta Dębica, o trochę ponad sto kilometrów od Krakowa, urodził się 23 listopada 1933 i do kilkunastu lat życia nie przejawiał żadnych zainteres-

owań muzyką. Dopiero kiedy przypadkiem w domu znalazły się czterygodni daru skrzypce, chłopak postanowił grać na nich własnym sposobem, co rodzina wzięła za jego nowe dziwactwo, bo przecież chciał już wcześniej uciekać do marynarki, albo - dla odmiany - zapisać się do szkoły felerzkiej lub na Akademię Sztuk Pięknych. Jednak, znowu przypadkiem, zakochana w podrostrku nastolatka znalazła w którymś z antykwariatów Krakowa zeszyt skrzypcowych sonat Bacha, więc je kupiła i ofiarowała Krzysiovi na imieniny, a to utrwaliło w nim upodobanie do muzyki na dobre."

Szczęśliwie to przypadki! Sprawily one, że znakomity Polak "doszedł formatu niemalże pomnikowego" (cytat z Waldorffa). Cieszymy się, że Krzysztof Penderecki wystąpi w Wilnie w miejscu szczególnym - w kościele Św. Jana, tak blisko związanym z imieniem Stanisława Moniuszki, polskich poetów romantycznych, w ogóle z dziejami wileńskimi.

Pod dyrekcją Maestro wystąpi

Halina JOTKIALŁO



Chór Filharmonii Narodowej w Warszawie, kierowany od 1978 roku przez Henryka Wojnarowskiego. Zespół koncertował w najśłynniejszych salach świata, w tym kilkakrotnie w słynnej mediolańskiej "La Scali". Wielokrotnie był zapraszany przez najwybitniejszych współczesnych dyrygentów oraz przez znakomite orkiestry symfoniczne w Berlinie, Mediolanie, Monachium, Paryżu, Rzymie, Tel-Awiewie i wielu innych miastach. Warto dodać, że z chórem tym Henryk Wojnarowski przygotował wszystkie dzieła oratoryjne Krzysztofa Pendereckiego.

Siła charakteru, upór i determinacja

(Dokończenie ze str. 1)

Powiało wspomnień

Pan Stanisław wkrótce zdecydował, że pamięć jego kolegów, z którymi walczył na Wileńszczyźnie, powinna być uwieczniona. Za własne pieniądze wystawił pomnik w Bobrowiczach koło Łazdun na terenie obecnej Białorusi. Włączył się też w sprawę wspierania Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Pamiętam pierwsze spotkanie z Paszulem w Nowym Jorku. Przybył z New Jersey specjalnie na występ Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca "Wileńszczyzna", który akurat odbywał tournée po USA. "Dzięki tej młodzieży powiało wspomnieniami z moich stron rodzinnych, przeniosłem się do lat młodości, smutnych, wręcz tragicznych, ale nostalgia za porzuconą ojczyną będzie do końca mi towarzyszyła". Później z dumą zapoznana członkowi zespołu z największym dziełem swego życia - Pomnikiem Katyńskim w Jersey City. Drugi razjechała "Wileńszczyzna" do Stanów i wśród oficjalnych opiekunów był już Stanisław Paszula. Opiekunem niezrównym, zapobiegliwym i hojnym.

Kierunek - Syberia

Co pewien czas wpada do Wilna. Najczęściej wracając z lidzkiego, gdzie w Mikulus - Łabach gospodarzył jego ojciec - osadnik-legionista. 10 lutego 1940 roku, o trzeciej nad ranem

zjawiało się NKWD. Ojciec się ukrywał. Całą rodzinę załadowano do ciężarówek. Podobny los spotkał wszystkich innych osadników wojskowych. Kierunek - Syberia. Na stacji Mołodeczno Stanisław uciekł z transportu. Ojciec natomiast pojechał za rodziną. Młody chłopak został sam. Las i pola stały się jego domem. Do dalszej rodziny bał się zjawić, żeby nie stać się powodem represji. Wiele jednak serca doznał od obcych ludzi, którzy pamiętali i cenili jego ojca, szczególnie ze strony rodziny państwa Baidowskich z Niewojnińców.

"Ostra Brama"

Potem jak w kalejdoskopie: podziemna organizacja wojskowa w Pietrykonach, porucznik Kopacz "Jodła" uczył saperki, por. Szabunia "Licho" - wojskownicy, przeszkolenie dywersyjny, stopień kaprala zwiadowcy, wreszcie oddział lotny 6 batalionu "Pala", 77 pułku. Akcja w Trabach, rozbranie policji litewskiej w Dziewieniszkach, Operacja "Ostra Brama" w Wilnie, przebranie się w plutonem "Listka" z sowieckiego okrężania w kierunku Puszczy Nali-bockiej. We wrześniu 1944 we wsi Bobrowicze zostają osaczeni przez jednostki Armii Sowieckiej i po zaciętej bitwie rozbitci. Zginęło 20 chłopaków, rannych oddzielali sowieci. Paszula torturowany przez NKWD w więzieniu w Lidzie zostaje wreszcie skazany na 10 lat łagrów w Syberii. Dopiero w 1956 udało mu się wrócić

do Polski. Pracował w Stoczni Gdańskiej, w maju 1963 wyemigrował do Ameryki, żeby połączyć się z rodziną, która z Syberii dotarła do USA.

Powroty

Pracowicie życie spędził. Na obczyźnie był modelarzem odlewnikiem, amatorem uprawiał rzeźbę, robił figury do kościołów. Wśród wielu odznaczeń wojskowych, weterańskich i za pracę społeczną, takich jak Medal Wojska Polskiego (trzykrotnie), Krzyż AK, Mieczce Hallerowskie, Odznaka Armii Krajowej Wileńskiej, jest także jedno, które wiele mówi o tym człowieku - Krzyż Polonia Restituta od Rzeczypospolitej Polskiej.

...Jesienią tego roku przewędrował szlakiem młodości, szlakiem walk. Był w Bobrowiczach, objechał parafie katolickie na Białorusi, którym pomagają Polacy mieszkający w Stanach Zjednoczonych. Teraz pan Stanisław ma kolejny plan: chce powołać fundację pomocy dzieciom z rodzin niezamożnych z dawnych terenów Związku Sowieckiego.

W Wilnie, na ementarzu w Kolonii Wileńskiej był na grobie swego dowódcy porucznika Zdzisława Bałachowicza ("Zdrój"). Odwiedził też naszą redakcję i zaprezentował nasz dziennik. Pełni podziwu zostaliśmy dla jego wery, zaangażowania i miłości do ludzi.

Halina JOTKIALŁO
Fot. Zbigniew Markowicz

Federacja wszystkich mniejszości

W zeszłą sobotę podczas V Przeglądu Zespołów Mniejszości Narodowych w Puńsku przedstawiciele mniejszości litewskiej, białoruskiej, ukraińskiej, romskiej, tatarskiej, niemieckiej, rosyjskiej i żydowskiej wystąpili z inicjatywą powołania federacji wszystkich obcych w Polsce mniejszości narodowych. Inicjatorami powołania takiej organizacji byli Litwini, Niemcy i Ukraińcy. Pierst to już druga próba. Po raz pierwszy z podobną inicjatywą wystąpili w 1990 r. Białorusini. Do czego mniejszościom taka organizacja? "Gazeta Wyborcza" poprosiła o komentarz Henryka Krolla, przewodniczącego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim i Piotra Tymy, sekretarza Zarządu Głównego Związku Ukraińców w Polsce.

Henryk Kroll uważa, że taka organizacja jest potrzebna, szcze-

gólnie w momencie, gdy w polskim Sejmie jest przygotowywana ustawa o mniejszościach narodowych. Federacja mogłaby być partnerem dla instytucji rządowych zajmujących się mniejszościami narodowymi, których powstanie przewiduje omawiana ustawa o mniejszościach. Piotr Tyma także uważa, że taka organizacja jest potrzebna. Jego zdaniem, intencje władz w Warszawie są dobre, zgodne z europejskim duchem poszanowania praw mniejszości narodowych, ale na poziomie lokalnym wygląda to inaczej - nie można zaniedbać wielu spraw z dziedziny kultury, języka, oświaty. Po prostu na szczeblu lokalnym mniejszości są lekceważone. Władze samorządowe nie chcą z nimi rozmawiać. Federacja przekazywałaby ich postulaty do Warszawy. Być może z pomocą władz centralnych zostałyby one rozwiązane.

Opr. Jacek J. Komar

Nowy etap w Stowarzyszeniu Naukowców

Odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy. Pozytywnie oceniono ono dotychczasową działalność zarządu i prezesa prof. R. Brazisa, który funkcje te pełnił od 1989 roku. 18 maja br., dzięki staraniom Stowarzyszenia i osób prywatnych, została zarejestrowana Instytucja Wyższej Uczelnianej Publicznej UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS (USPV), celem której jest kształcenie młodzieży w Litwie. Rektorem został prof. R. Brazis. W przyszłości Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy nadal będzie wspierać te inicjatywy, dopóki USPV nie zostanie zarejestrowa-

ne jako wyższa uczelnia na Litwie.

Na zebraniu podjęto decyzję, że Stowarzyszenie powinno bardziej ściśle współpracować z naukowcami Litwy i Polski, aktywniej uczestniczyć w różnorodnych programach i projektach naukowych. Działaj w tej organizacji jest zrzeszonych ponad 30-tu naukowców Polaków, którzy pracują w różnych placówkach naukowych Litwy. W tajnym głosowaniu został wybrany zarząd. Do niego weszli: dr H. Ilgiewicz, dr I. Miklaszewicz, dr J. Christauskas i prof. dr hab. R. Brazis. Za prezesem Stowarzyszenia został wybrany dr Jarosław Woikowski.

Inf. wł.

„KĄCIK NIE TYLKO DLA PAŃ”

Na prośbę Czytelników Wszystko o Forte 30

W ubiegłym tygodniu do redakcji zwróciła się Czytelniczka z prośbą o obszerniejsze poinformowanie o walorach serii kosmetyków Forte 30. Interesują się tym bliżej ona i jej koleżanka.

Czynimy więc prośbę zażość, mając nadzieję, że zainteresuje to wiele młodych kobiet, dla których ważne jest, by kosmetyk był nowoczesny, ułatwiał życie, był łatwy w zastosowaniu, szybki w działaniu, no i, oczywiście, skuteczny. Właśnie linia Forte 30 jest przykładem takiej nowej generacji.

Do takich należy Smietanka z Tonikiem lub Szybki Lifting o przedłużonym działaniu, łącząca cechy natchmiastowo działającej ampulki pielęgnacji z maseczką o przedłużonym działaniu pielęgnacyjnym. W naszym dość zwanym życiu szybkość działania nie jest bez znaczenia. Na efekty Serii Forte 30 nie trzeba długo czekać - Krem Intensywnie Nawilżający z Witaminą C i E natychmiast nawilża odwodnioną ściągającą cerę, na długo chroni ją przed wpływem środowiska. Błyskawicznie odświeżuje twarz Maseczka Antystresowa.

Kierunek działania linii Forte 30 koncentruje się na zapobieganiu. Dla młodej kobiety najważniejsze jest, żeby czas wolny płynął. Kobieta po 30 przeżywa wiek przemowlony. Nie powinna jeszcze używać kosmetyków intensywnych, ale czas już najwyższy na dobre kosmetyki zapobiegające.

Smietanka z Tonikiem

Łączy w sobie cechy preparatu do demakijażu i zmywania skóry - mleczka oraz toniku. Jest to płyn do mycia skóry twarzy, całkowicie pozbawiony niekorzystnych właściwości mydła. W emulsji zastosowano dodatkowe składniki pielęgnacyjne o działaniu nawilżającym i łagodzącym. Specjalny składnik odstre-

sowuje naskórek, regenerując i zbliżając wszystkie podrażnienia, które powstały w ciągu dnia.

Krem Intensywnie Nawilżający z Witaminą C i E

Jest lekki, dobrze przyswajalny i nadaje się przede wszystkim na dzień. Krem nadaje się pod makijaż. Posiada doskonałe właściwości nawilżające i ochronne. Jest kosmetykiem, w którym wykorzystano najnowocześniejszą formę aktywnej witaminy C, zamkniętej w specjalnych, zbudowanych z kolagenu roślinnego nośnikach, które ułatwiają jej wchłonięcie w głąb skóry. Nośniki te natomist pełnią rolę odżywczą i ochronną wobec witaminy C, uwalniając ją bardzo powoli i to dopiero po wchłonięciu przez skórę. Połączenie aktywnej formy witaminy C i E zapewnia długotrwałe działanie ochronne, zapobiegające procesowi starzenia się i wzmacniające strukturę włókien elastycznych skóry.

Krem Rewitalizujący

Polecany jest szczególnie na noc, gdy skóra koncentruje się na procesach rewitalizacji. Specjalny składnik roślinny chroni włókna kolagenowe i sprężyste przed rozkładającymi je enzymami. Proces starzenia się skóry rozpoczyna się w momencie, gdy równowaga procesów syntezy i rozkładu zmienia się na korzyść procesów katabolicznych. Krem Rewitalizujący przywraca skórze równowagę i zapobiega zmarszczkom. Łagodzi też wszelkie podrażnienia naskórka, zapobiega procesom zapalnym, jest kojącym środkiem nającym dla zmęczonej i zestresowanej cery.

Specjalny Krem Pielęgnacyjny pod Oczy i na Powieki

Ten delikatny, nieperfumowany preparat ma właściwości nawilżające-odżywcze i jest przeznaczony do pielęgnowania skó-

ry wokół oczu już po 25 roku życia. Krem nawilża, regeneruje, chroni i poprawia ukrwienie, co zapobiega obrzękom i rozjaśnieniu cienia pod oczami. Krem zawiera aktywny koncentrat współdziałających ze sobą składników odżywczych, które chronią miejsca pod oczami przed przedwczesnym starzeniem się. Koncentrat zawiera wyciągi z alg, lipidy mleczne oraz specjalny antystresowy czynnik odżywczy. Wszystko to chroni skórę przed wpływem wolnych rodników, które powodują zmarszczki. Wyciąg z alg morskich ma właściwości odżywcze i pojedynające. Krem nie podrażnia oczu, a substancje odżywcze łatwo wnikać w naskórek. Ponieważ krem łatwo i szybko

wchłania się, nie daje uczucia tłustości, a to ułatwia wykonanie makijażu.

Szybki Lifting

Jest to półpłynny, delikatny żel szybko poprawiający wygląd cery. Używa się go po 25 roku życia. Efekt wygładzenia cery uzyskuje się po kilku godzinach. Efekt osiąga się dzięki takim składnikom, jak: całkowicie biodostępna i nowoczesna, mikronizowana forma czystej witaminy C, polisacharydy i proteiny uzyskiwane z mleka. Witamina C wywołuje pigmentację skóry i skutecznie walczy z wolnymi rodnikami w procesie syntezy kolagenu i elastyny. Zastosowanie protein mlecznych wygładza naskórek i zmiękcza skórę. Skóra staje się świeża, nawilżona, dobrze napięta i wypoczęta. Używanie tego rodzaju liftingu na skórę jest widoczne jeszcze długo po zastosowaniu.

Maseczka Antystresowa

Przeznaczona dla każdego rodzaju skóry o zmęczonym wyglą-

dzie. Dzięki staraniu dobranym składnikom, maseczka szybko usuwa niekorzystne efekty działania zanieczyszczonego środowiska i codziennych stresów, zapobiega przed-

wczesnemu starzeniu się. Zastosowanie wyciągu z kory drzewa Mimosy tenuiflora, wykorzystywanego od wieków w celach leczniczych przez Indian, zapewnia działanie łagodzące i regenerujące. Zestaw roślinnego B - karotenu (prowitamina A) z aktywną witaminą E stanowi kompleks o silnym działaniu normalizującym i przeciwstarzeniowym. Działanie witaminy E umożliwia przekszta-

lenie w skórze B - karotenu w witaminę A, co warunkuje prawidłowy wzrost nabłonka i przeciwdziała nadmieremu tuszczeniu się naskórka.

Maseczka działa oczyszczająco i normalizuje funkcję skóry, łagodzi podrażnienia, poprawia jej kolorystykę. Skóra staje się wygładzona, odpowiednio nawilżona i natłuszczona, elastyczna i wypoczęta.

Z poczty redakcyjnej

Szanowna redakcjo, w okresie zimowym na mrozy i chłody najbardziej jest narażona twarz. W zasadzie nie chodzi do kosmetyczki. Mam 45 lat i dość suchą cerę. Jakiego kremu powinniśmy używać jako ochronnego?

Jadwiga Kolaszewska

Proponujemy Krem Tłusty z witaminą E 2% z obecną w kremie witaminą F. Działa nie tylko jako czynnik ochronny skóry. Kompleks dwóch witamin ma właściwości odżywcze i uelastyczniające skórę, wzmacnia ścianki



naczyń krwionośnych. Dzięki tym właściwościom poprawia się krążenie krwi i zapewnia optymalne odżywienie i dotlenienie tkanki.

TYLKO TRZY PYTANIA

Szanowni Czytelnicy "Kącika", zwracamy się do Was z prośbą odpowiedzieć na trzy następujące pytania:

1. Czy używasz kosmetyków firmy "Eris"?

2. Jakich używasz?

3. Dlaczego właśnie "Eris"?
Listy prosimy przysyłać na adres: Laisves pr. 60, 2056 Wilno, UAB "Kurier Wileński", z dopiskiem "Kącik".

Mleczko kosmetyczne

Mleczko kosmetyczne należy chyba do najczęściej używanych preparatów kosmetycznych. Zmiana ono bowiem ze skóry zanieczyszczenia rozpuszczalne zarówno w wodzie, jak i tłuszczach. Mleczko nie narusza bariery

ochronnej skóry i nie zmienia jej odczynu. Preparat należy stosować rano i wieczorem oraz używać do zmywania makijażu. Mleczko można stosować już po 15 roku życia bez względu na rodzaj cery.

Zestaw przygotowała Julitta TRYK
"Kącikowi" patronuje UAB "Gotana"

Witamina C w kosmetykach

Witamina C dla ludzkiego organizmu jest niezbędna, szczególnie w okresie zimowym, w przypadku przeziębienia, przyjmowania antybiotyków. Jest ona także potrzebna w kosmetykach. Jeszcze do niedawna były duże trudności w zastosowaniu kosmetycznym witaminy C, ponieważ bardzo szybko utleniała się. Z powodu szybkiego rozpuszczenia się w wodzie jest trudno przyswajalna przez skórę. Dwa lata trwały badania nad prawidłowym zastosowaniem tej witaminy w kosmetykach. Aktualnie można już mówić o sukcesie, czyli o opracowaniu naprawdę działającego kremu z witaminą C.

Witamina C znajduje się w naszej skórze i jest dla niej niezbędna i działa przede wszyst-

kim wewnątrzkomórkowo, chroniąc wewnątrz komórki przed szkodliwym wpływem wolnych rodników i promieniami UV. Dla skóry jest niezbędna też witamina E. Obie są witaminami niezależnymi i dobrze radzą sobie we własnym środowisku.

Współdziałanie C i E

Te dwie witaminy bardzo dobrze ze sobą się rozumieją i wzajemnie potęgują swoje działanie. W naturalnym układzie komórkowym witamina C i witamina E wzajemnie regenerują swoje możliwości i swój potencjał. Jeśli C chroni białe przed wpływem wolnych rodników, E utlenia się i przedostaje do wnętrza komórki. Wewnątrz czeka na nią witamina C, która redukuje witaminę E i odrodzoną wydalą na zewnątrz do dalszej pracy.

Pisząc o witaminie C nie sposób nie wspomnieć, że pozytywnie wpływa ona na procesy tworzenia się barwnika skóry, zapobiega piegom i bardzo ładnie rozjaśnia skórę.

W najnowszej linii FORTE 30, w dwóch kosmetykach: Kremie Intensywnie Nawilżającym i Szybkim Liftingu, wykorzystano najnowsze zdobycze kosmetyki, które poprzez specjalne nośniki przenoszą aktywną witaminę C w głąb skóry i jednocześnie bardzo powoli ją uwalniają zapobiegając rozkładowi witaminy.

Kosmetyki z nową formą witaminy C nadają się dla każdego rodzaju skóry już po 25 roku życia. Zapobiegają tworzeniu się zmarszczek, rozjaśniają i wygładzają cerę, odbudowują naczynia krwionośne skóry, pasują również dla cer skłonnych do tzw. "pajęczków".

Naukowcy bliscy są znalezienia skutecznego leku na depresję. Na razie najbardziej pomagają zioła

W uścisku mrocznego smutku

Premier Norwegii Kjell Magne Bondevik nie oczekiwając poszedł na urlop zdrowotny. Nie tłumaczył się jednak banalną grypą. W oficjalnym komunikacie poinformowano o "reakcji depresyjnej spowodowanej przepracowaniem", która dotknęła szefa rządu.

Wiadomość ta wywołała na początku wrzesnia zdumienia w Europie. A więc politycy także są słabymi ludźmi, padającymi ofiarą melancholii i załamania! Bondevik jest pierwszym norweskim przywódcą, cierpiącym na depresję. Anne Lahnstein, minister kultury, która tymczasowo przejęła obowiązki szefa rządu, powiedziała przy tej okazji: "Uważam, że ta choroba męża stanu powinna stać się okazją do refleksji. Może ona przytrafić się każdej osobie, która żyje pod zbyt wielkim obciążeniem".

Premier cierpiący

Spółczesność Norwegii bardzo przeżyło się cierpieniami swojego premiera, który powoli powraca do zdrowia, oddychając leśnym powietrzem podczas wypraw na grzyby. Nawet opozycyjni socjaldemokraci powstrzymali się z krytyką reprezentującego partię chadecką szefa gabinetu. Kjell Bondevik, teolog luterński i człowiek o mocnych zasadach moralnych, popadł w depresję, ponieważ nie był w stanie spełnić niemożliwych zresztą do zrealizowania obietnic przedwyborczych. Chyba tylko cudotwórca potrafiłby bowiem zwiększyć wydatki na cele społeczne, jednocześnie pomniejszając zasoby państwa i to w chwili, gdy ceny ropy naftowej, będącej głównym bogactwem Kraju Fiordów, nieublaganie spadają. Choroba popularnego polityka sprawiła jednak, że lekarze i psychologowie ponownie zaczęli znów stawiać pytania na temat

przyczyn depresji i sposobów jej leczenia.

Problem jest bardzo poważny. Badania, przeprowadzone przez międzynarodowych psychiatrów, dowiodły, że na depresję cierpi lub cierpiało w przeszłości, co najmniej jeden procent ludności USA i krajów europejskich. Inni mówią nawet o 5 procentach chorych i 10 procentach zagrożonych tym "katarem chorób psychicznych". Tak niekiedy nazywana jest depresja, ponieważ stanowi najczęściej występujące zaburzenie umysłowe. Według specjalistów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), w XXI wieku ludzie częściej będą zapadali na te psychozy niż na infekcje dróg oddechowych.

Choroba samobójców

Co piąty przypadek depresji kończy się samobójstwem. Nie zdołała znieść niestannych ataków smutku znana brytyjska pisarka, Virginia Woolf. W 1941 roku, na krótko przed śmiercią, pisała do męża: "Najdłuższy, czuję, że wkrótce znów mnie ogarnie szaleństwo. Nie sądzę, abymy byli w stanie przeżyć jeszcze raz tak potworne chwile. Dlatego czynię to, co w obecnej sytuacji wydaje mi się najlepsze". W dwa tygodnie później wywołowo ciało autorki z wód rzeki Ouse w południowej Anglii.

Wiele wskazuje na to, że psychoza maniacko-depresyjna dziedziczna była w rodzinie Ernesta Hemingwaya. Samobójstwo popelnili sam twórca "Pożegnania z bronią", jego ojciec i dwoje spośród rodzeństwa, a wreszcie wnuczka pisarza - Margot. Od początku lat osiemdziesiątych z niestannymi atakami smutku walczą Claus, małżonka Beatrix, królowej Holandii. Cierpiący książę, któremu nadaremnie starają się pomóc lekarze, bar-

dzo rzadko decyduje się na wystąpienia publiczne. Depresje przez całe życie gniebiły wybitnego kompozytora Gustava Mahlera. Zmieniły nastroje artysty znalazły doskonałe odzwierciedlenie w jego burzliwych symfoniach. "W moim sercu królują na przemian najgorszy żar nadającej siły żywiowej i niszczącejśka tęsknota za śmiercią", pisał Mahler w wieku lat 19.



Kompozytor lapidarnie ujął istotę niebezpiecznej choroby i jej dwóch przeciwstawnych faz. Zespół maniacki przejawia się nadmierną radością, zadowoleniem, przecenianiem własnych możliwości. Po nim występuje zespół depresyjny. W tej fazie chorego ogarnia głęboki smutek, rozpacz, pesymizm, poczucie winy i bezradności. Pograżony w depresji widzi świat w czarnych barwach, a swą przyszłość jako zatruwającą pustkę. Niekiedy, nie mogąc znieść niestannych cierpień własnej, decyduje się na śmierć z własnej ręki. Jak pisze wybitny polski psychiatra Antoni Kepiński, dla chorego "śmierć jest odczynkiem, końcem znoju życia, jest ucieczką przed wszystkim, co człowieka gniebi. Gdy świat odpycha, wówczas tylko śmierć pociąga". W średniowieczu uważano de-

presję, określaną często jako melancholię, za złoto szatana. Dante umieszcza melancholików aż w piątym kręgu piekielnym (grzesznicy przebywają w tym głębszym kręgu piekiel, im większe były ich występki). Zanurzeni w mulistej rzecie śmierci potępieńcy muszą wołać: "Smutkiem byłymy kamieniem na luby świat, który się weseli. W słońcu gnuśnymi dymy napelniamy. Więc smutek że nas w tej błotnej topieli".

Dzielo szatana

Twórca reformacji, Marcin Luter, wywodził: "Szatan jest sprawcą smutku i dlatego trzyma się z daleka od muzyki". Rzeczywiście, pacjentów zamierzających lub tych, którzy mieli szczęście, usiłowano wyleczyć, przeprowadzając do nich graków i śpiewaków (także obecnie podejmują się skuteczne próby leczenia depresji za pomocą muzykoterapii). Większość melancholików trafiała jednak do lochów Inkwizycji lub zamkniętych zakładów dla obłąkanych.

Lekarze przez wieki nie potrafili znaleźć skutecznego lekarstwa na depresję. "Przyczyny tej choroby pozostają całkowicie nieznanne", przyznał jeszcze w 1995 roku amerykański psychiatra Joel Gelernter z Uniwersytetu Yale. Specjaliści nie są w stanie uwolnić pacjenta od depresji, mogą tylko za pomocą szeregu medykamentów złagodzić jej objawy. W fazie maniackiej stosowane są preparaty z litu, w fazie depresyjnej, tzw. antydepresyjne leki trójcykliczne. "Często trzeba wypróbować kilka specyfików, aby sprawdzić, który z nich pacjent znosi najlepiej", twierdzi amerykański neurobiolog i psychiatra John Nurnberger.

Choroba raków

Być może już niedługo psychoza maniacko-depresyjna będzie

można leczyć. Grupa niemieckich naukowców, kierowana przez doktor Liv Bode z Instytutu Roberta Kocha w Berlinie, zdołała bowiem zidentyfikować wirus, który prawdopodobnie wywołuje tę dolegliwość. Mikrobia ten nazwany już został "wirusem smutku". Chodzi o wirus Borna, nazwany tak od miasta w Saksonii, w którego okolicy w XIX wieku tajemnicza choroba dokonała spustoszeń w stadninach koni. Zaatakowane wirusem zwierzęta stawały się apatyczne, przestawały jeść, wreszcie padały. Wirus Borna został wykryty w organizmach wielu gatunków zwierząt, dr Liv Bode postanowiła więc sprawdzić, czy nie jest on groźny także dla człowieka. Badania dowiodły, że o ile przeciwciała na obecność tego wirusa występują u zaledwie 1 procenta zdrowych ludzi, to wśród cierpiących na chorobę psychiczną przeciwciała te miał już co czwarty badany. Okazało się też, że stopień depresji zależy od poziomu wirusa Borna w krwi chorego. Wirusów jest najwięcej, gdy psychoza wkracza w ostrą fazę, natomiast u pacjentów, u których objawy choroby ustąpiły, wirus występuje w ilościach minimalnych.

Zdaniem specjalistów, jeśli odkrycie to zostanie potwierdzone, przed psychiatrą otworzą się nieznane dotąd horyzonty, opracowane też zostaną nowe, skuteczne terapie chorób umysłowych. Berliński psychiatra Ron Ferstz wyciąga jeszcze dalej idące wnioski. "Jeżeli wirus Borna jest w stanie zmienić model ludzkiego zachowania, to inne zarzaki z pewnością także to potrafią. Trzeba przeprowadzić nowe badania na tym polu. Być może doprowadzą one do przełomu w medycynie".

Krzysztof KEJCIEK

Mezcyżni wciąż umierają wcześniej niż kobiety.

Naukowcy głowią się, jak to zmienić.

RATUJĄCE STARYCH FACETÓW

Na nic wszelkie postępy medycyny: mezcyżni wciąż rozstają się z tym światem przeciętnie 6-7 lat wcześniej niż przedstawicieleki rzekomo słabszej płci. Na parkowych ławkach przesiadujący całe gromady powiślałych wdów. Przez długi czas lekarze przyjmowali ten fakt jako dopust Boży. Ostatnio jednak specjaliści z różnych dziedzin uznali "nadumieralność mezcyżni", jak to się uczynie nazywa, za skandal, któremu trzeba położyć kres. W Genewie zebrali się więc andrologi, gerontolodzy, internści, a także wietrzący okazje do zarobku farmaceutyci. Kongres odbywał się pod hasłem: "Starzejący się mezcyżni". Podczas obrad przyjęto manifest, w którym

wypowiedziano

bezlitosną wojnę śmierci, zbyt wczesnie ostrzęcej swa kosę na samców gatunku homo sapiens. "Musimy spowolnić proces męskiego starzenia lub przynajmniej złagodzić jego objawy. Zamiast stwarzać całą armię wdów, chcemy zapewnić kobie-

tom sprawnego towarzysza życia aż do sędziwego wieku", oświadczył przewodniczący kongresu Bruno Lunenfeld z izraelskiego uniwersytetu Bar-Ilan.

Dlaczego mezcyżni tak szybko opuszczają ziemski padół? Na ten temat eksperci wypowiadali różne opinie. Niewątliwie rozdziela jąca hormony natura pokrzywdziła mężczyzn, którzy otrzymali zbyt mało estrogenów. Ten żeński hormon chroni kobiety przed stresem, zapobiega chorobom mózgu, kości i układu krążenia przynajmniej do menopauzy. Damy w starszym wieku mają też więcej somatotropiny, hormonu wzrostu opóźniającego starzenie oraz melatoniny, substancji sterującej biorhythmami, ostatnio uznanej za cudowny eliksir młodości. W grę wchodzi także brak kuracji hormonalnej. Podczas gdy w rozwiniętych krajach Zachodu taka terapia jest dla kobiet w wieku przekraczającym 40 lat, w wielu krajach w tym zabiegu rutynowym, to 60-latkowi bardzo rzadko podaje się testosteron.

Inni specjaliści twierdzili, że płci pięknej zapewnią długowieczność podwójny chromosom X, który

dzięki niektórym genom podwójnie chroni przed nowotworami. Nie brakoło też specjalistów, wskazujących na zbawienne skutki menstruacji. Wraz z krwią z organizmu znika zła działająca rakotwórczo. Mezcyżni nie mają okresu, powinni zatem regularnie odwiedzać punkty honorowego krwiodawstwa... Michael Oettel, dyrektor działu badawczego niemieckiej firmy farmaceutycznej Jenapharm, zwraca natomiast uwagę, że mezcyżni nie chcą przyznać się do tego, że w istocie są słabszą płcią. W związku z tym lekarze lekceważą ich dolegliwości. Na badania nad rakiem piersi przeznaczają się na przykład znacznie większe fundusze niż na walkę z "typowo męskimi" chorobami nowotworowymi, jak rak jelita grubego czy prostaty.

Panowie zresztą sami sobie szkoda. Traktują beztrosko swoje ciało, uprawiają niebezpieczne sporty, mają w pogardzie zdrową dietę i są rzadkimi gośćmi lekarskich gabinetów (tylko 16 procent mezcyżni w Unii Europejskiej poddaje się prewencyjnym badaniom onkologicznym, natomiast kobiet-

az 39 procent). Mezcyżni zaharowują się w pracy, podczas gdy kobiety, dzięki temu, że poświęcają się nie tylko karierze zawodowej, ale i rodzinie, łatwiej odnajdują równowagę psychiczną, będącą warunkiem zdrowia. Ta różnica widoczna jest szczególnie wtedy, gdy jeden z partnerów umiera. Osamotnienie mezcyżni dwa razy szybciej schodzą z tego świata, podczas gdy wiele pań po stracie towarzysza życia przeżywa nawet drugą młodość.

Ekspertzy wyrażali więc opinie, że mezcyżni, chcący dłużej cieszyć się urokami życia, powinni zrozumieć, że nie są supermenami ze stali. Muszą też uczyć się od kobiet, jak należy reagować na sygnały swego ciała i lepiej się nie troszczyć. Dobrym rozwiązaniem będzie też stworzenie sieci poradni i grup samopomocy dla starszejących się dżentelmenów.

Wiele dyskusji wywołała kwestia, czy istnieje "męski okres przekwitania". Powołano się na to studium przeprowadzone w stanie Massachusetts. Wynika z niego, że u mezcyżni po czterdziestce

poziom testosteronu spada

o jeden procent z każdym kolejnym rokiem. Inne studium, tym razem z Frankfurtu, dowodzi jednak, że panowie, którzy skarżą się na dolegliwości typowe dla klimakterium (drażliwość, ataki gorączki, impotencja), mają poziomy testoste-

ronu szczególnie wysoki. Lekarze przyznają zresztą, że poziom testosteronu o niczym jeszcze nie świadczy. Po słońcu zazwyczaj spada, jednak wystarczy zwycięstwo ulubionej drużyny dżentelmena, aby błyskawicznie podskoczył o jedną piątą. Dlatego terapia hormonalna może okazać się bezskuteczna. Szefowie konserwacji farmaceutycznych jednak zacierają już ręce, radując się na przyszłość. Firma Jenapharm zamierza, najpóźniej za sześć lat, wypuścić na rynek preparat estradiolu - żeński hormon dla mezcyżni, który jednakże nie uczyni z nich kobiet.

Te wszystkie posunięcia z pewnością wydłużą nieco życie przedstawicieli męskiego rodu, wydaje się jednak, że panowie nigdy nie będą tak wiekami jak damy. Zróznicowanie długości życia obu płci występuje np. u bardzo blisko spokrewnionych u nami szarych małp. Natura uczyniła z kobiety, ważniejszej dla wychowania dzieci, bardziej sprawny i wytrzymały model. Męzczyzna natomiast przystosowany został do polowań. Gdy był już za stary, aby ugnąć się za mamutami, z punktu widzenia ewolucji, mógł przemieścić się do krainy wiecznych łowów.

Jan PIASECZNY

"Przegląd tygodniowy"

Dzisiaj - Międzynarodowy Dzień bez Papierosa

Tytoń - zgubny towarzysz

Do Europy tytoń przywędrował z Ameryki jeszcze na początku XVI wieku. Miejscowi mieszkańcy Ameryki palili już od dawnych czasów. Natomiast na początku XVII wieku w Niemczech założona została pierwsza fabryka przeróbki tytoniu. Na początku XX wieku przeciwnicy palenia zaczęli jednoczyć się w organizacje. Obecnie ruch walki z nałogiem palenia obejmuje coraz więcej cywilizowanych krajów świata.

Czy wiecie, że...
Dym tytoniowy, oprócz psychopobudzającej nikotyny, zawiera tlenek węgla, smoły tytoniowe, cyjanowodortlenki azotu, siarkowodór, wiele metali. Stężenie cyjanków w dymie tytoniowym jest kilkadziesiąt razy większe niż dopuszczalne.

Nikotyna negatywnie działa na układ krążenia (podwyższa ciśnienie), na układ pokarmowy (zmaga się wydzielanie soku żołądkowego i śliny, przyspiesza się praca żołądka), na układ oddechowy (przewlekłe podrażnienie dróg oddechowych ma działanie rakotwórcze, powoduje zapalenie oskrzeli).

Przeciętnie na jednego niepalącego umierającego z powodu raka płuc lub krtań, przypada 11 palaczy. Zwiększenie liczby wypalanych dziennie papierosów z 5 do 50 zwiększa 40-krotnie prawdopodobieństwo śmierci z tego powodu.

Biernie palenie może być również niebezpieczne dla „jałowego” nikotynowo organizmu, jak nałogowe palenie dla palacza. Przeciętnie stężenie nikotyny w miejscach publicznych np. kawiarniach, wynosi 3-5 mg/m³. Oznacza to, że osoba niepaląca, przebywająca w takim pomieszczeniu przez 1 godzinę, wchłania dawkę trucizny równą dawce zawartej w 2 papierosach.

Jak powiedział dyrektor Republikańskiego Ośrodka Szkolenia Zdrowotnego Zenonas Javtokas, około 40-45 proc. mężczyzn i 15-17 proc. kobiet na Litwie są palaczami. U palaczy o 25 proc. częściej, niż u kobiet niepalących zdarzają się poronienia. Kobiety palące półtora raza częściej rodzą wcześniaki, które do lat 7-11 mają opóźnienia w rozwoju.

W większości krajów rozwiniętych 3/4 mężczyzn i 1/3 kobiet są palaczami. Liczba kobiet sięgających po papierosa wciąż rośnie.

Miliony ludzi na świecie - to nałogowi palacze. Do decyzji o paleniu skłoniła ich kiedyś ciekawość, chęć zaimponowania, ale również przykład rodziców i rówieśników. Siegając po papierosa bądźmy świadomi tego, że na świecie co roku na skutek chorób wywołanych paleniem papierosów umiera około 1 mln ludzi.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 17 listopada br. w kraju zanotowano 152 przestępstwa, w tym: 1 obrażenie ciała, 2 gwałty, 20 chuligańskich ekscesów, 7 rabunków, 1 oszustwo, 121 kradzieży. Skradziono 9 samochodów, znaleziono - 14. Zanotowano 9 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znalaziono zwłoki 5 osób. Zatrzymano 21 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Gwałty

17 listopada o godz. 15 min. 40 do wilńskiego KP nr 5 zgłosiła się I. (ur. 1982 r.) i zawiadomiła, że 15 bm. o godz. 21 min. 15 na skrzyżowaniu ul. V. Grybo i Rimszoz 3 znani jej z widzenia młodzi ludzie przemocą wsadzili ją do samochodu w golf i zawięzli do lasu w pobliżu cmentarza w Rokanciszkach. Napastnicy pobili dziewczynę, następnie zawięzli do domu letniskowego za Rokanciszkami i zgwałcili.

**

17 listopada o godz. 10 min. 30 na ul. 1-oji Smiltey w Kłajpedzie młody mężczyzna, grożąc nożem, zgwałcił B. G. (ur. 1926 r.).

Rabunki

17 listopada o godz. 17 min. 20 do kantoru wymiany walut banku „Snoras” na ul. Vienuolio w Wilnie weszli 2 młodzi ludzie, którzy, grożąc kasjerce T. L. przedmiotem podobnym do pistoletu, żądali pieniędzy. Gdy kasjerka włączyła system alarmowy, napastnicy uciekli.

17 listopada o godz. 20 min. 30 na ul. Rygos w Wilnie mężczyzna wybił szybę w kiosku towarowym V. P. i grożąc użyciem przemocy zabrał 50 Lt i 4 butelki piwa. Podejrzanego G. Paszkewiczusa odwieziono do KP nr 6.

Pożar

17 listopada o godz. 16 min. 30 w mieszkaniu E. Jocenka (ur. 1926 r.) przy ul. Kosmonautu w Janowie wybuchł pożar, podczas którego zginął gospodarz i jego żona J. Jockenienė (ur. 1922 r.). Ogień zniszczył meble i inne rzeczy. Strażakom udało się uratować 2 osoby, których nie zdołano przesłuchać, ponieważ były one nietrzeźwe. Przyczynę pożaru ustala się.

Kolejni „goście”

17 listopada o godz. 21 min. 25 w lesie przy szosie Druskie-niki-Grodno-Merecz zatrzymano 26 obywateli z krajów Azji, których dane się ustala. Wszystkich zatrzymanych odwieziono do druskieńkiego KP.

Przygotowała I. L.



Na północy Obwodu Charkowskiego na Ukrainie 130 miejscowości zostało pozbawionych energii elektrycznej, a 16 rejonów skutych jest zamrzniętym śniegiem. Najpierw padał mokry śnieg z deszczem, a potem przyszedł mróz, w wyniku czego 16 rejonów Charkowszczyzny znalazło się w okowach lodu. Linie energetyczne zostały przerwane w wielu miejscach, bowiem nie wytrzymały ciężaru zamrznętego śniegu. Pod ciężarem lodowego panacza zawaliło się wiele drzew, w tym również na linie przesyłowe. Do pracy przystąpiły brygady remontowe, które obiegują przywrócić funkcjonowanie systemu energetycznego do wieczora w środę. Plany te może pokrzyżować pogoda, bowiem synopticy zapowiadają, że nadchodzi kolejny niż, który przyniesie nowe opady.

Fot. EPA-ELTA

Białoruś

Brakuje żywności

W związku z deficytem żywności w większości obwodów (odpowiedników województw) Białorusini mogą kupować produkty spożywcze dopiero pod wieczór.

Władze czterech z sześciu białoruskich obwodów (brzeskiego, homelskiego, grodzieńskiego i witebskiego) zarządziły, że takie towary jak masło, cukier, jaja i kielbasa mogą być sprzedawane w godz. 15.00-17.00, czyli po zakończeniu przez Białorusinów dnia pracy.

Po odstaniu w tworzących się o tej porze kolejkach jedna osoba może kupić nie więcej niż 200-300 g masła, kilogram cukru i kilogram kielbasy.

W Połocku i Nowopołocku na Witebszczyźnie władze miejskie postanowiły, że defektywne produkty będą sprzedawane jedynie osobom zameldowanym w rejonie danego sklepu. Klient, po przedstawieniu dowodu

osobistego z wpisem o zameldowaniu, raz w miesiącu będzie mógł tam kupić 200 g masła i pół kilograma cukru.

W niektórych miastach obwodu grodzieńskiego lokalne władze wprowadziły kartki na masło i cukier.

„System administracyjnego rozdzielnictwa produktów zaczął w niektórych miejscowościach przybierać skrajne formy” - skomentowała w środę te rozwiązania niezależna gazeta „Nawiny”.

Przyczyną gwałtownego zaostrenia kryzysu ekonomicznego i społecznego na Białorusi jest prowadzona przez władze polityka integracji z Rosją - twierdzi białoruska opozycja.

Jej zdaniem, „Krach skorpumpowanej gospodarki Rosji” spowodował, że na Białorusi, „znikają ze sklepów podstawowe produkty żywnościowe oraz powracają ogromne kolejki”.

Kongo

Smutny los albinosów

W Kongu nie ma większego nieszczenia niż być białym Murzynem, ale żaden z Kongijczyków nie chce otworzyć przynajmniej, że albinosi są w tym kraju dyskryminowani.

Rodziny, które mają dwoje albo troje dzieci albinosów, z godnością znoszą swoje nieszczenie. Wiedzą, że ich biały potomek prawdopodobnie nie znajdzie małżonka. Poza tym albinos oznacza jedno - wydatki.

Skóra białego Murzyna jest bardzo wrażliwa i zupełnie nieodporna na promienie słoneczne. Albinosi muszą używać specjalnych kosmetyków, chroniących ich przed działaniem słońca. Są one bardzo drogie.

Jeśli rodziny nie stać na zakup kremów i leków, ciało dziecka już po kilku dniach pokrywa się krostami i wrzodami. Poza tym większość albinosów, zwłaszcza przy silnym słońcu, gorzej widzi i nie rozróżnia

niektórych kolorów.

Ryszard, 22-letni student matematyki, który jest albinosem, przyznaje, że ludzie w Kongu nie są tolerancyjni. Codziennie narażany jest na różnego typu złośliwe uwagi.

„Kiedy skończę studia, wątpię, czy znajdę pracę w swoim zawodzie” - mówi. „Większość ludzi uważa, że albinosi nie są inteligentni i nie potrafią przyswoić sobie niezbędnej wiedzy” - dodaje.

Tymczasem ze statystyk wynika, że w co dziesiątej rodzinie w Kinszasie rodzą się biali Murzyni. Na ogół zostają bez pracy i liczyć mogą jedynie na pomoc krewnych.

„Nie wyobrażam sobie, by moim szefem był albinos” - mówi moja znajoma Kongijka, absolwentka uniwersytetu. I zaraz szybko dodaje „tylko nie myśl sobie, że mam coś przeciwko nim”.

Niemcy

Nie chcą ambasady

Grupa mieszkańców Berlina sprzeciwia się budowie w ich dzielnicy ambasady Izraela. Obawiają się zamachów na placówkę i pogorszenia warunków życia po wprowadzeniu nadzwyczajnych środków ostrożności dla ochrony ambasady. Mieszkańcy berlińskiej dzielnicy Schmargendorf-Wilmersdorf złożyli wniosek do sądu o wstrzymanie przygotowań do budowy. Zakończenie budowy ambasady planuje się na połowę 2000 roku.

Działka, na której mają być wzniesione dwa gmachy, liczy 9 tysięcy metrów kwadratowych. Tak rozległy teren ma ułatwić ochronę ambasady. Obecna siedziba izraelskiego przedstawicielstwa w bońskiej dzielnicy Bad Godesberg leży przy ruchliwej ulicy i jest otoczona betonowym murem.

Kłopoty mają też Amerykanie, którzy chcą budować swą ambasadę koło Bramy Brandenburskiej - w miejscu, w którym mieściła się przed wojną, ale została zburzona. Po niedawnych zamachach na ambasady USA w Afryce Amerykanie domagają się zmiany biegu jednej z berlińskich ulic, aby odsunąć ją od przyszłego budynku. Amerykańskie standardy bezpieczeństwa wymagają bowiem kilkadziesiątmetrowej odległości budynku od ulicy.

Francja

Kino to sprawa skończona

Francuski aktor Alain Delon twierdzi, że kino to dla niego „sprawa skończona”, ponieważ nie ma nic wspanialszego z obecnym przemysłem kinematograficznym, zdominowanym przez Amerykanów.

„Nie powiedziałem: nigdy więcej. Zostawiłem nawet uchyloną furtkę” - powiedział 63-letni aktor w wywiadzie dla środowego dziennika „Le Figaro”. Delon twierdzi, że „nie ma już nic wspólnego z tym, co robi się dzisiaj”, ponieważ „wszędzie tylko kino amerykańskie i amerykańskie filmy telewizyjne”.

LIETUVOS rytas

Prośby prezydenta

- mimo uszu

Przenosiny rodziny V. Adamkusa do Turniszek będą opóźnione

Przyjaciele pożyczili meble

Jeszcze nie wiadomo, czy powracająca w piątek ze Stanów Zjednoczonych teściowa prezydenta Valdasas Adamkusa Ona Nutautiene zamieszka w rezydencji przywódcy państwa w Turniszkach. Oprócz zmontowanych wcześniej mebli podczas minionego weekendu w nowym mieszkaniu przywódcy kraju stały tylko 4 krzesła.

Na wiadomość o tym Dalia Miezielene - żona przyjaciela i doradcy prezydenta Raimundas Miezielis pożyczyla Adamkusom kilka swoich nieużywanych foteli.

W tymczasowym mieszkaniu było zimno

Pracownicy Urzędu Prezydenta obiecywali, że przenosiny do rezydencji prezydenta odbędą się we wrześniu.

W dużych pokojach tymczasowej rezydencji przy ul. Z. Sierakowskiego, zanim nie było włączone centralne ogrzewanie, V. Adamkus marzył. Jedynym grzejnikiem elektrycznym był w sypialni. Do innych pokoi prezydent zaglądał tylko w ciepłym ubraniu.

V. Adamkus nie umie krzyczeć

Dobrze poinformowane źródła twierdzą, że przenosiny prezydenta do Turniszek opóźnione zostały z powodu jego demokratycznego charakteru.

"Litwini nie są przyzwyczajeni

jeni prosić, podporządkowują się tylko żądaniami. Prezydent postępuje odwrotnie - nie wyobraża sobie, aby mógł krzyczeć na podwładnych, bądź stałe przypominać o swoich prośbach" - stwierdził człowiek z otoczenia V. Adamkusa, który nie zechciał podać swego nazwiska.

"Lietuvos rytas" poinformowany został, że chcąc zmusić służby gospodarcze do ostatecznego uporządkowania rezydencji, V. Adamkus szukał pomocy rządu.

Pracownicy nie poczują się do winy

Pracownicy wydziału gospodarczego Urzędu Prezydenta twierdzą, że data przenosin zmieniona została w związku z tym, iż niedawno Valdas i Alma Adamkusowie urządzili, że w niektórych pokojach meble muszą być inne, niż przewidziano. Zrodziła się również myśl o tym, aby inaczej urządzić gabinet roboczy prezydenta.

"Dom jest prawie gotowy do zamieszkania. Pokoje prezydenta, jego małżonki i teściowej są całkowicie urządzone" - stwierdzili dla "Lietuvos rytas" pracownicy Urzędu Prezydenta.

Na razie gości nie można przyjmować w salonie, gdyż dotychczas nie sprowadzono z Ameryki drogą morską mebli Adamkusów.

Tym samym statkiem na Litwę sprowadzi się drobniejsze przedmioty gospodarstwa domowego, od których zależy przytulność mieszkania.

Przyjaciele są innego zdania

Tymczasem przyjaciół rodziny prezydenta irytują podobne rozważania: "Rzeczywiście, kuchnia i sypialnie są urządzone. Pokój O. Nutautiene - również. Nawet łóżko teściowej prezydenta zastrane jest pościelą, przywiezioną z jej domu w Ameryce. Dom nie jest jednak całkowicie urządzony".

Rzeczy z tymczasowej rezydencji przy ul. Z. Sierakowskiego do nowego mieszkania A. Adamkiene zaczęła przewozić podczas minionego weekendu. W Turniszkach rozpakowane zostały przywiezione z Ameryki duże czarne rondle ze szklanymi pokrywami, przedmioty osobiste.

W pierwszych dniach Adamkusowie w Turniszkach poczują się niczym nowożeńcy. Pościeli i ręczników dostarczono tu tylko na początek życia.

W swoim domu w Stanach Zjednoczonych A. Adamkiene była przyzwyczajona do tego, że cała pościel i ręczniki były w jednym lub dwóch harmonizujących ze sobą kolorach. Tradycje dopasowywania kolorów pierwsza lady zamierza zachować też w Turniszkach.

Teściowa wybiera się w podróż

Teściowa prezydenta, która pod koniec czerwca obchodziła swe 94 urodziny, z Ameryki na Litwę przybędzie w towarzystwie córek siostry A. Adamkiene.



O. Nutautiene czuje się dosyć dobrze. Czyta litewskie gazety, interesuje się polityką litewską oraz działalnością swego zięcia, prezydenta Litwy.

Z Niemiec do Ameryki O. Nutautiene wyjechała w roku 1944. Gdy mieszkała na Litwie, pomagała swemu mężowi w prowadzeniu interesu.

Dom został przebudowany

W domu, zbudowanym przez Polaków w latach 1938-1939, po odzyskaniu niepodległości mieszkania służbowe mieli członkowie drugiego rządu Vytautas Pakalniszkis i Kęstutis Cziilniskas.

W tej rezydencji mieszkał również pierwszy przywódca odrodzonego państwa Algirdas Brazauskas.

Dom przy ulicy Turniszkiu, oznaczony numerem 28 tego lata zrekonstruowany został od podstaw. Obecnie jego ogólna po-

wierzchnia użyteczna wynosi 600 metrów kwadratowych. Po rekonstrukcji, szacowanej na 2,4 mln litów, wymieniono trasy podziemne, zainstalowano system ochrony i łączności komputerowej.

Zmieniono wewnętrzne rozplanowanie domu, okna i drzwi. Na nieużywanej wcześniej mansardzie urządzono pokoje dla gości.

Na parterze mieszczą się duża kuchnia, jadalnia oraz liczący 30 m² gabinet roboczy prezydenta. Na piętrze - sypialnia Adamkusów, a także pokój dla teściowej prezydenta.

Rezydencja ma dębowy parkiet. Wzór podłogi, zarówno jak i pastelowe odcienie ścian, wybrano na życzenie Adamkusów. Meble projektowali i produkowali meblarze litewscy. Sprzęt domowy jest produkcji niemieckiej spółki "Miele".

Ramune SAKALAUSKAITE

REPUBLIKA

Woda w podziemiach Archikatedry Wileńskiej zagraża najświeższym świątyni litewskiej oraz pogrzebanym w niej szczątkom dawnych władców kraju.

Kierownik nadzoru technicznego Archikatedry Kazimieras Mikalauskas wczoraj poinformował "Respublikę", że w podziemiach świątyni i wcześniej panowała wilgoć, a po ulewach przedostawała się tu również woda. W tym roku jednak w podziemiach zgromadziło się wyjątkowo dużo wody grunto-

Gromadząca się w podziemiach woda zagraża Archikatedrze

wy, toteż pompy zainstalowane dwanaście lat temu nie mogą nadążyć z jej wypompowaniem. "Sytuacja staje się coraz groźniejsza" - stwierdził K. Mikalauskas.

Istnieją obawy, że jeśli podmywająca grunt woda stworzy niebezpieczeństwo dla samej Archikatedry. Woda gromadzi się w podziemiach, gdzie przechowuje się szczątki Aleksandra Jagiellończyka, Elżbiety - żony Zygmunta Augusta, Barbary Radziwiłłówny, Władysława IV Wazy, niektórych biskupów. Każe się również w pomieszczeniu z kryptą Anny -

żony Witolda Wielkiego. Na ścianie tej krypty w 1985 r. podczas rekonstrukcji podziemi znaleziono fresk nieznanego autora z XVI w., uznany za najstarsze malowidło ściennie na Litwie.

Wczoraj podziemia Archikatedry zwiedziła specjalna komisja specjalistów ochrony zabytków z wicedyrektorem Departamentu Ochrony Dóbr Kulturalnych Ministerstwa Kultury Algimantasem Degutisem. W skład komisji włączono przedstawicieli centrum badania zamków "Vilniaus pilys", spółki "Lietuvos paminklai", dy-

rekcji Restauracji Starówki, Instytutu Restauracji Zabytków, Archidiecezji Wileńskiej.

Po zwiedzeniu podziemi, członek komisji, kierownik działu badań architektonicznych centrum "Lietuvos pilys" Napoleonas Kitkauskas powiedział dla "Respubliki", że ich stan nie można jeszcze uznać za awaryjny.

"Tymczasem woda sięga 10-15 centymetrów" - powiedział N. Kitkauskas. Rozważając, dlaczego tak się stało, jako jedną z możliwych przyczyn wskazał on zatkanie się mulem zainstalowa-

nych kilka lat temu sączków drenarskich. Nie odrzuca się też możliwości, że wody przybyło w wyniku prac wykopaliskowych oraz przekładania nowych sieci inżynierskich na placu Katedralnym.

Po wczorajszym zlustrowaniu podziemi Archikatedry, specjalnie nie potrafił jeszcze określić, ile będzie kosztowało ratowanie podziemi. Wnioski i propozycje co do zachowania podziemi Archikatedry komisja ma zgłosić do 25 listopada.

Loreta CZESNIENE

Obywatele Chorwacji byli torturowani w Kownie

Wczoraj obywatel Chorwacji Ivica Vranjicz (ur. 1973 r.) potwierdził zeznania przestuchanego 16 listopada w Kowieńskiej Miejskiej Prokuraturze Dzielnicowej rokada Stepana Spanicza (ur. 1967 r.), że wzięci zostali w charakterze zakładników podczas noclegu we własnym samochodzie w pobliżu Klajpedy. Ten samochód wciąż jest poszukiwany.

Objąk Chorwacji pochodzą z okolic Zagrzebia. S. Spanicz jest żonaty. I. Vranjicz nie żałował jeszcze rodziny, telefonuje z hotelu do koleżanki.

Objąk zakwaterowani zostali w jednym z hoteli kowieńskich i są strzeżeni przez policję. Swymi kartami kredytowymi opłaca-

ją wydatki hotelowe.

Poszkodowani tylko orientacyjnie mogą wskazać, jakiej marki samochodami zostali przywiezieni do Kowna. Według niesprawdzonych danych obecnie próbuje się ustalić, jacy ludzie wzięli Chorwatów do Kowna, toteż podejrzanych, zdaniem funkcjonariuszy, może być więcej. Podczas śledztwa ustalono, że S. Spanicz został ranny dopiero po przywiezieniu go do Kowna, gdzie musiał "dobrze rozmawiać" przez telefon komórkowy z rodziną, aby ta przysłała pieniądze na wykup.

Jak twierdzą funkcjonariusze, prosząc się o wydanie sankcji na trzy miesięczne aresztowanie podejrzanych o wzięcie zakładników obywatela Białorusi Siergieja Iwa-

nowicza (ur. 1972 r.) i mieszkańca Kowna Ricardasa Pilsudskisa (ur. 1969 r.), opierano się tylko na danych z przesłuchania S. Spanicza. Jak poinformował obrońca R. Pilsudskisa, znalezione ze skaleczonymi nogami S. Spanicza stwierdził, że R. Pilsudskis przywiózł mu leki.

Jak już pisaliśmy, R. Pilsudskis, zameldowany w kowieńskiej dzielnicy Palemonas przedstawił się jako księgowy zamkniętej spółki akcyjnej "Atar-Service". Ta spółka w 1993 r. zarejestrowana została w Kownie, w mieszkaniu dyrektora przedsiębiorstwa Rolandas Urbonaviciusa. Przedsiębiorstwo, zajmujące się naprawą samochodów, działało zaledwie kilka miesięcy. R. Pilsudskis i R.

Urbonavicius byli tylko akcjonariuszami tej spółki.

Funkcjonariusze twierdzą, że półtora roku temu policja rejonu koszedarskiego ogłosiła ściganie R. Pilsudskisa, podejrzewając go o kradzież dwóch samochodów. Z powodu awarii traktora R. Pilsudskisa poszukiwała też policja rejonu kowieńskiego. Jest on żonaty, z żoną i dwójką dzieci mieszka w dzielnicy Palemonas. Po ogłoszeniu ścigania kryminalnego, jak poinformowali funkcjonariusze, w sprawach roboczych udal się on do Niemiec.

Wczoraj zagadnięci w Kownie trenerzy kickboksu nie mogli przypomnieć, w jakim klubie kowieńskim trenuje uchodzący mistrza świata 1994 roku w kick-

boksie mieszkaniec Mińska Siergiej Iwanowicz (ur. 1972 r.). Jak już pisaliśmy, strzegący zakładników S. Iwanowicz został na ulicy Linkuws wczoraj podczas próby ucieczki przez okno z domu, w którym wziętymi byli zakładnicy. S. Iwanowicz powiedział, że utrzymuje się w Kownie z oszczędności.

Podczas rewizji w domu, gdzie przetrzymywani byli w charakterze zakładników obywatele Chorwacji, jak podają źródła, znaleziono zaświadczenie tajnej policji wojskowej Chorwacji, walczącej z terrorystami, należące do porwanych I. Vranjicza. Ten fakt jest bardziej potwierdzeniem, że Chorwaci mogą być związani z systemem mafijnych...

Loreta CZESNIENE

USTAWA Republiki Litewskiej o nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 1, 3, 4, 7, 11, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23 ustawy o lasach

(Dokończenie. Pocz. patrz w nr 222)

Artykuł 7. Nowelizacja części 1, 3 i 5 artykułu 17.

1. W części 1 artykułu 17 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa”, „Ministerstwa Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska”, „Ministerstwa Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Projekt regulacji leśnych jest podstawą do organizowania gospodarstwa leśnego. Obowiązuje on wszystkie posiadłości leśne z wyjątkiem właścicieli mających do 3 ha lasu w nieleśnym masywie. Lasy powinny być utrzymywane, wykorzystywane i odtwarzane zgodnie z tym projektem. Ministerstwo Środowiska, uwzględniając wielkość posiadłości, określa jej treści i inne wskaźniki, jak też wiek drzewostanu do wycięcia we wszystkich lasach. Podstawowe wycięcia dokonywane są w dojrzałych, przejrzałych lasach, w przypadkach przewidzianych w przepisach o wycięciu lasu również w dojrzewającym drzewostanie. Roczną normę podstawowych wycięć ustalają dla każdego zarządcy oraz właściciela lasu zgodnie z metodą zatwierdzoną przez Ministerstwo Środowiska. Obowiązkowe części realizowania projektu - to norma podstawowych wycięć, odtwarzanie lasu oraz wymagania ochrony przyrody”.

2. Zmienić drugie zdanie części 3 artykułu 17 i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Zarządcy lasów państwowych, posiadający ponad 500 ha lasu i obywatele władający na prawach wspólnej własności ponad 500 ha lasu, nie powinni przekraczać rocznej normy podstawowych wycięć, z wyjątkiem przypadków klęsk żywiołowych i jeśli ta norma nie została wykorzystana w latach wcześniejszych, licząc od roku jej zatwierdzenia. W innych przypadkach zezwolenie na przekroczenie rocznej normy wycięć podstawowych może wydać Ministerstwo Środowiska. Inni właściciele i zarządcy lasów, nie naruszając wymagań przepisów o wycięciu lasów mogą odejść od rocznej normy, ale powinni przestrzegać dziesięcioletniej normy wycięć”.

3. W części 5 artykułu 17 zamiast słów „Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Projekt regulacji leśnych przygotowuje państwo-

wa służba regulacji leśnych, jak też osoby fizyczne i prawne w trybie określonym przez Ministerstwo Środowiska. Osoby te mogą dokonać również inwentaryzacji lasów, której dane powinny przedstawić państwowej służbie regulacji leśnych”.

Artykuł 8. Nowelizacja części 1 i 6 artykułu 18

1. W części 1 artykułu 18 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Las powinni odtwarzać jego zarządcy, właściciele oraz użytkownicy własnym kosztem, kierując się przepisami zatwierdzonymi przez Ministerstwo Środowiska”.

2. W części 6 artykułu 18 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Ministerstwo Środowiska organizuje ochronę leśnego funduszu genetycznego i tworzenie selekcyjnej bazy nasieniactwa, określa wymagania wobec jakości nasion oraz sadzonek”.

Artykuł 9. Nowelizacja części 1 i 4 artykułu 19

1. W części 1 artykułu 19 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Wzrost drzewostanu regulują wycięcia pielęgnacyjne i rekonstrukcyjne, inne środki pielęgnacji lasów i zwiększania urodzajności ziemi zgodnie z normatywnymi i przepisami zatwierdzonymi przez Ministerstwo Środowiska”.

2. W części 4 artykułu 19 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Podstawowe wycięcia prowadzi się przestrzegając przepisów zatwierdzonych przez Ministerstwo Środowiska”.

Artykuł 10. Nowelizacja części 1 i 3 artykułu 21

1. W części 1 artykułu 21 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„W lasach powinien być utworzony i utrzymywany jednolity państwowy system środków przeciwpożarowych, obejmujący środki obserwacji, profilaktyki i bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Ten jednolity pań-

stwowy system środków przeciwpożarowych przygotowują i organizują jego realizowanie Ministerstwo Środowiska i podległe mu leśnictwa oraz parki państwowe wspólnie z miejskimi (rejonowymi) samorządami. Zarządcy, właściciele, użytkownicy i osoby odwiedzające las powinni przestrzegać przepisów leśnej ochrony przeciwpożarowej. Przepisy te zatwierdza rząd Republiki Litewskiej”.

2. W części 3 artykułu 21 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„W przypadkach klęsk żywiołowych w lasach rząd Republiki Litewskiej lub upoważnione przezeń Ministerstwo Środowiska mają prawo wprowadzić specjalne środki ochrony i usuwania skutków klęsk, obowiązujące wszystkich zarządców, właścicieli i użytkowników lasu”.

Artykuł 11. Nowelizacja części 1 artykułu 22

W części 1 artykułu 22 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Zarządcy, właściciele i użytkownicy lasu powinni przestrzegać przepisów ochrony sanitarnej lasów, informować leśnictwa oraz parki narodowe w miejscu o ogniskach chorób i szkodnikach drzew, w ustalonym terminie wywieźć z lasu lub odpowiednio zabezpieczyć przed szkodnikami pozostawiane w lesie drewno drzew iglastych. Przepisy ochrony sanitarnej lasów zatwierdza Ministerstwo Środowiska”.

Artykuł 12. Nowelizacja części 1 artykułu 23.

W części 1 artykułu 23 zamiast słów „Ministerstwo Leśnictwa” wpisać słowa „Ministerstwo Środowiska” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Wypas zwierząt gospodarskich na ziemiach lasu państwowego jest zabroniony, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez Ministerstwo Środowiska. W lasach prywatnych wypas zabroniony jest na porębach, w naturalnych i uprawnych młodniakach do 20 lat”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS

(Zam. 650)

USTAWA Republiki Litewskiej O unieważnieniu kodeksu mieszkaniowego

16 czerwca 1998 r., nr VIII-796

Artykuł 1. Unieważnienie kodeksu

Unieważnić ustawę Litewskiej SRR „O zatwierdzeniu kodeksu mieszkaniowego Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej” i kodeks mieszkaniowy Republiki Litewskiej (Dz. U., 1982, nr 34-377; 1984, nr 34-391; 1986, nr 16-157, nr 18-184, nr 19-

198; 1989, nr 13-117; 1990, nr 3-68, nr 36-865).

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 562)

USTAWA Republiki Litewskiej O unieważnieniu artykułu 40 i nowelizacji artykułu 251 Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych

2 czerwca 1998 r., nr VIII-762
(Dz. U., 1985, nr 1-1; 1992, nr 21-610)

Artykuł 1. Unieważnienie artykułu 40

Unieważnić artykuł 40.

Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 251

Znowelizować artykuł 251 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 251. Zaprzestanie sprawy o naruszenie prawa administracyjnego z powodu innych okoliczności.

Postępowanie sądowe w sprawie naruszenia prawa administracyjnego może być przerwane w przypadkach i trybie przewidzianym w tym kodeksie, gdy materialnie przekazuje się prokuratorowi, organom śledztwa wstępnego lub dochodzenia”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS

(Zam. 564)

USTAWA Republiki Litewskiej O uzupełnieniu Kodeksu Postępowania Cywilnego artykułem 102

2 czerwca 1998 r., nr VIII-761

(Dz. U., 1964, nr 19-139; 1994, nr 93-1809; 1995, nr 51-1244, nr 55-1353, nr 106-2354, nr 107-2397; 1996, nr 73-1744, nr 110-2506; 1997, nr 39-952, nr 99-25-03, nr 104-2619, nr 108-2730)

Artykuł 1. Uzupełnienie części 1 artykułu 102 punktem 38

Część 1 artykułu 102 uzupełnić punktem 38: „38) przedsiębiorstwo państwowe Fundusz Przywrócenia Majątku Państwowego i Oszczędności Mieszkańców - za powództwa, skargi apelacyjne i

kasacyjne”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 563)



KURIER WILEŃSKI
DZIENNIK

- CODZIENNE WYDANIE
- SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU! TRWA PREENUMERATA „KURIERA WILEŃSKIEGO” na 1999 rok

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

z dostarczaniem przez pocztę bez dostarczania (w szkołach) w księgarniach: S.K. ul. Auszuros Vartu (Ostrobramska) 9 i „Elephas” ul. Olandu (dawn. Holendernia) 3 w redakcji

1 mies.	3 mies.	6 mies.
19 Lt	57 Lt	114 Lt
16 Lt	48 Lt	96 Lt
15 Lt	45 Lt	90 Lt
15 Lt	45 Lt	90 Lt
14 Lt	42 Lt	84 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies.	3 mies.	6 mies.
3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga! Okazja kupienia tańszego „Kuriera”:

W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct. Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

INFORMUJEMY,

że dziennik „Kurier Wileński” można kupić w wileńskich księgarniach: ST. KORCZYŃSKIEGO przy ul. Auszuros Vartu (Ostrobramska) 9, „PRZYJAZN” przy ul. Gedimino propektas (al. Giedymina) 2, „ELEPHAS” na Antokolu, ul. Olandu (Holendernia) 3; na stoiskach prasowych w sklepie „KOMETA” przy

ul. L. Asanaviciutes 29, w innych sklepach; w kramikach z prasą w szkołach: im. W. SYROKOMLI przy ul. Linkmenu 8, im. Sz. KONARSKIEGO przy ul. Statybinku 5, im. A. MICKIEWICZA przy ul. Kruopu 11; w kiosku naprzeciwko rynku Hale „RUSISZKA SPAUDA” przy ul. Pylimo 56, jak również we wszystkich kioskach z prasą „LIETUVOS SPAUDA”.

ZACHĘCAMY SKORZYSTAĆ Z NASZEJ OFERTY

PRENUMERATA „KURIERA WILEŃSKIEGO” DLA CZYTELNIKÓW ZA GRANICĄ

Podajemy konto bankowe, na które można wpłacić pieniądze z podaniem dokładnego adresu prenumeratora: Lietuvos taupomasis bankas Sostines skyrius, Pašalinti klientu aptarnavimo poskyris, banko kodas 60111, valiutine sąskaita nr 1871006099, „Kurier Wileński”, Laisves pr. 60, Vilnius. For credit to „Kurier Wileński” Account Nr. 60111 1871006099 in the bank LITHUANIAN SAVING BANK in Lithuania, Savanoriu pr. 19, Vilnius

Tel. (8-22) 23-23-79, fax (8-22) 23-24-33, telex: 26-18-40 S. W. I. F. T. TAUP LT 2X.

Przelewu można dokonać w Polsce: Correspondent bank: Kredyt Bank S.A. Warsaw, S. W. I. F. T. KRDB PL PW acc. 15000002-4499-12012-11-111.

Beneficiary's bank: Lithuanian Savings Bank, Vilnius S. W. I. F. T. TAUP LT 2X. Beneficiary's account number: 60111 1871006099. Beneficiary „Kurier Wileński”, Laisves pr. 60, Vilnius, Lithuania. Koszty prenumeraty „Kuriera Wileńskiego” (wysyłamy raz tygodniowo 5 numerów)

w Polsce i w innych krajach:

- na miesiąc - 16 USD
- na trzy miesiące - 48 USD
- na sześć miesięcy - 96 USD
- na rok - 192 USD.

Prenumerata zapewni Państwu stały kontakt z naszym dziennikiem.

Poprzez prenumeratę wesprą Państwo jedyny polski dziennik na Litwie „Kurier Wileński”.

Serdecznie dziękujemy

CZWARTEK, 19 LISTOPADA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.05 - Filmy anim. dla dzieci. 14.30 - S. „Rodzina Falerów”. 15.00 - Pół godziny w rzadzie. 15.30 - Dla domu. 15.55 - Menora. 16.20 - Wiadomości (ros.). 16.30 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.15 - Dla dzieci. 17.40 - Teleteatrog. 17.45 - Wiadomości. 18.00 - S. „Rodzina Falerów”. 18.35 - Przedświebienie. 18.45 - W świecie filmu. 19.00 - Drogi. Samochody. Ludzie. 19.30 - Panorama. 20.00 - Loteria. 20.05 - Film fab. „Człowiek-dziecko”. 22.00 - Dyskusja. 22.30 - Budownictwo. 23.00 - Dziennik wieczorny.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - S. anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Bogaczka”. 11.25 - Salon Białego Kota. 11.55 - Złotko. 12.25 - ABC zdrowia. 13.00 - S. „Zar młodości”. 13.45 - Babie lato. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. „Marisol”. 15.20 - S. „Colt”. 16.10 - S. „Bogaczka”. 16.55 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Zar młodości”. 18.10 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „19.30”. 20.00 - N-14. 20.15 - Euroliga. 22.10 - Humor. 22.30 - „22.30”. 22.45 - S. „Tajemnice Weroniki”. 23.10 - S. „Wydział zabójstw”. 24.00 - S. „Nowy Orlean”.

BAŁTYCKA TV

6.15 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 7.45 - S. „Zawsze będę cię kochać”. 8.30 - S. „Oszustwa”. 9.15 - S. „Conan”. 10.00 - S. „Komisarz Rex”. 10.45 - Brzeg. 11.30 - Tak. Nie. 12.30 - Na jednym końcu haczyk. 13.00 - Walka słów. 14.00 - S. „MacGyver”. 15.00 - Rozmowy muz. 16.00 - S. „Dallas”. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Zawsze będę cię kochać”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. „Navaro”. 22.00 - Jestem z wami. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Na jednym końcu haczyk. 23.15 - Humor. 23.40 - Ekorozg. 0.20-6.15 - DW.

TV3

6.35 - S. „Popeye i syn”. 7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Marianny”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Komedie. 10.25 - Telegra. 10.55 - Z. E. Gabrenaitis. 11.25 - Kino. 11.40 - S. „Szpital polowy”. 12.05 - S. „Wilki powietrzny”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Marzyście z Kalifornii”. 15.25 - S. „Rycerz na kochal”. 16.10 - S. „Druga strona miłości”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Los Marianny”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Teleteleżeczenie. 20.00 - S. „Nadzieje Chicago”. 21.00 - S. „W archiwum X”. 22.00 - Wiadomości. 22.10 - S. „Sprawa”. 23.00 - S. „Zo-

naty i dzieci”. 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. „UFO”.

WILEŃSKA TV

8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Znad Willi TV. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - „Ja sama”. 10.05 - Lekcja jez. litewskiego. 10.15 - Okna na raty. 10.30 - Pamięci Z. Gerda. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Krok z dachu”. 12.45 - Dziękuję za zakup. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Dziękuję za zakup. 13.20 - S. „Edera”. 14.15 - Towary i usługi. 14.25 - W świecie ludzi. 14.55 - Podoba się - oglądaj. 15.10 - Kanał muz. 15.45 - Patrol drogowy. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Podoba się - oglądaj. 16.30 - Film dok. o przyrodzie. 17.30 - S. „Grace w opałach”. 18.00 - Z Wilna. 18.25 - Wystawa „Meble 98”. 18.30 - Humor. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Lekarz domowy. 20.30 - W świecie ludzi. 21.05 - U Jabika. 21.35 - Zjymy i pracujemy wygodnie i w cieple. 21.40 - Towary i usługi. 21.50 - Z Moskwy. 22.00 - Z Wilna. 22.25 - Wystawa Meble '98. 22.30 - Kanał muz. 22.50 - Znak jakości. 23.00 - Film fab. „Bliźnięta”.

VILSAT

16.30 - Przede wszystkim dzieci. 17.00 - S. „Moja druga mama”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Kalejdoskop zniżek. 18.15 - Terytorium. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Moja druga mama”. 20.00 - Aktualności wileńskie. Temat dzieci. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. „W poszukiwaniu kapitana Grandta”.

22.15 - Kalejdoskop zniżek. 22.25 - Puls Wilna. 22.35 - Wiadomości (pol.). 22.45 - Auto-Moto-Sport.

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.50 - Wiadomości. 7.15 - S. „Okrutny anioł”. 8.15 - Film anim. 8.35 - Zdrowie. 9.05 - Klub podróżników. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Nowe przygodki Sindbada”. 13.45 - Wspólna kompania. 14.00 - Madrali i madraliki. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „Okrutny anioł”. 16.15 - Te. ciekawe zwierzęta. 16.50 - Godzina szczytu. 17.10 - W poszukiwaniu utraconego. 17.50 - S. „Scarlet”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.50 - Piłka nożna. Brazylia - Rosja.

ROSYJSKA TV

5.00, 7.30, 7.50 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.35 - Telegra. 7.55 - Towary pocztą. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.05 - Film anim. 14.15 - Popołudnie z bajką. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wieża. 16.00 - Komputer. 16.15 - S. „Życie Klimy Samgina”. 17.30 - Oddział dyżurny. 17.40 - Historia pewnego wydarzenia. 18.35 - Szczegóły. 18.45 - Dwa fortepiany. 19.30 - S. „Wyzdane tańce”. 19.55 - S. „Samozwańcy”. 20.55 - S. „Rene-gat”. 21.45 - Oddział dyżurny.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dzieci takie jak nasze. 7.50

- Zrób to lepiej. 8.00 - Krasnal Tymoteusz - magazyn dla dzieci. 8.30 - „Pierścień i róża” - serial prod. polskiej. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Zwierzołub - program poradniczy. 9.30 - „Nic nie stoi na przeszkodzie” - film fab. prod. polskiej. 10.55 - Polska - NATO. 11.20 - Z archiwum i pamięci. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 12.30 - Regiony szans. 13.05 - Krzyżówka zszczęścia - teleturniej. 13.30 - Dialogi z przeszłości. 14.00 - „Mściciele, obrońcy i rapierzy” - serial historyczny prod. NRD. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Uczmy się polskiego. 16.00 - Regiony szans. 16.30 - „W krainie władcy smoków” - serial prod. polsko-australijskiej. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Polska piosenka. 17.35 - Sport z satelity. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. Sport. 20.00 - Teatr Telewizji. „Firma”, autor: Marian Hemar. 21.25 - Latarnik - magazyn kulturalny. 21.55 - Mdm - program rozrywkowy. 22.30 - Panorama. 22.55 - Prognoza pogody. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - „Droga w świetle księżycy” - dramat prod. polskiej (1972). 0.20 - Diariusz rządowy. 0.45 - Podziarni widzów amerykańskich. 0.50 - Miś Uszatek. 1.25 - 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Maria” - film dok. 2.15 - Konopnica '98 - serial fabularny. 2.30 - Panorama. 2.55 - Prognoza pogody. 3.05 - Teatr Telewizji. „Firma”, autor: Marian Hemar. 4.30 -

Latarnik - magazyn kulturalny. 5.00 - Mdm - program rozrywkowy. 5.35 - Regiony szans. 6.05 - W centrum uwagi. 6.20 - Polska piosenka. 6.40 - Polska - Świat 2000.

RTL7

6.10 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - „Na zawsze” - serial obyczaj. 7.30 - Teleshopping. 8.05 - „Miłość i dyplomacja” - serial obyczaj. 8.30 - „Sunset Beach” - serial USA. 9.15 - Odjazdowe kreskówki. 10.35 - „Prawa ciążenia” - dramat USA (1991). 12.15 - „Dognocić śmierć” - serial sensac. 13.10 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 13.30 - Teleshopping. 14.15 - „Na zawsze” - serial obyczaj. 15.05 - „Miłość i dyplomacja” - serial obyczaj. 15.30 - Odjazdowe kreskówki. 16.45 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 17.10 - „Sliders” - serial fantastyczno-naukowy. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturniej. 20.00 - „Columbo” - serial krym. 21.25 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 22.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.30 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 23.20 - „Świat pana trenera” - serial komed. 23.40 - „Capital News” - serial obyczaj. 0.25 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 0.50 - „Sliders” - serial fantastyczno-naukowy. 1.30 - Zoom - magazyn sensacji. 1.55 - Podaj dalej - teleturniej.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

Co powinien jeść twój pies



Każdy właściciel psa powinien zdawać sobie sprawę, że jego pupil nie może jeść byle czego. Zaskoczyć ma mogą także smakoliki z naszego stołu. Warto więc zadbać o to, by idealna psia dieta była bogata w składniki, które zapewnią zwierzęciu zdrowie i dobre samopoczucie. Dzięki naszym radom dowiesz się, jak powinnaś żywić swego psa.

Poepiniane przez właścicieli błędy w żywieniu czworonożnego ulubieńca mogą spowodować wiele poważnych chorób. Co więc powinnaś podawać psu, a czym nie należy go karmić?

1 Jeśli twój pies nie będzie dostawał odpowiedniej ilości mięsa, stanie się wychudzony i bardzo podatny na choroby. Jeżeli masz wątpliwości, czy podawane porcje są wystarczające, poradź się weterynarza.

2 Zbyt duża ilość białka (mięsa, nabiału) w psiej diecie może spowodować, że zwierzę będzie cierpieć na uczulenia, choroby nerek.

3 Przekarmienie i brak ruchu powoduje otyłość, a w konsekwen-

cji otluszczenie serca, nerek, stłuszczenie wątroby i gorszą przemianę materii oraz sprawność fizyczną. Zwierzę szybko się też męczy, ma kłopoty z poruszaniem.

4 Psu wystarczają sole zawarte w warzywach i mięsie. Podając zwierzęciu jedzenie mocno doprawione solą i pieprzem, narażamy je na uszkodzenie nerek i wątroby.

5 Wędliny, ryby wędzone, kaszanka, parówki, konserwy dla ludzi powinny być wyeliminowane z jadłospisu głównie ze względu na zawartość konserwantów i przypraw.

6 Kości z drobiu, wieprzowe, z dziczyzny łamią się na ostro zakończonych fragmenty, które po połknię-

ciu mogą przebić jelita i wywołać zapalenie otrzewnej.

7 Psu można podawać kości wołowe i cielęce, ale trzeba pamiętać, że ich jedzenie przez starsze psy może wywołać bolesne zaparcia.

8 Karmienie zwierzęcia czekoladą szkodzi jego wątrobie. Pogarsza się przemiana materii, szybciej odkłada się kamień naczynny doprowadzający do chorób drąsłał i przedwczesnego wypadania zębów.

9 Podawanie zwierzęciu nawet minimalnych ilości alkoholu lub marynaty niszczy jego układ moczowy, wątrobie i nerki.

10 Dieta ziemniaczana nie dostarcza psu żadnych składników odżywczych, ponieważ nie trawi on tego produktu.

11 Pies, który pije zbyt mało wody, cierpi na zaburzenia pracy nerek oraz odwodnienie.

HALINA CENARSKA
KONSULTACJA
LEK. WET. DOROTA BEDROWSKA

Pogoda

Mróz, śnieg, zamieć...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, lokalnie opady śniegu. Wiatr północno-wschodni, 3-8 m/s. Temperatura w nocy 10-15 stopni mrozu, w dzień 4-9 stopni mrozu.

W Wilnie przelotne opady śniegu. Temperatura w nocy 10-12, w dzień 6-8 stopni mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni lokalnie nieduże opady śniegu. Temperatura w nocy 3-8 stopni mrozu, lokalnie do -13, w dzień 1-6 stopni mrozu.

KALENDARIUM

* Czwartek (19.XI) jest 323 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 42 dni.

* Znak Zodiaku - Skorpion.
* Imieniny: Elżbiety, Maksymiliana, Seweryna.

* Wschód Słońca - 7.57, zachód - 16.11. Długość dnia 8 godz. 14 min.

* Księżyc. Nów - 6 godz. 28 min.

* Do 2000 roku pozostało 408 dni.

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja - 1 rok. Vilnius, tel 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)

Skupujemy metale kolorowe. Tel. 72-77-00, (8-285) 24461. (Zam. 655)

Organizujemy kursy jazdy na kategorię „B” na Starym Mieście (są dzienne grupy). (Zam. 654)

Tel./faks: (8-22) 79 12 37, tel. (8-22) 61 34 84

MIĘDZYNARODOWE CENTRUM

„INFOMAGIJA”

→ Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, litewskiego i szwedzkiego.

→ Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

→ Dla osób spoza Wilna są grupy sobotnie.

→ Biuro tłumacza.

Nasz adres:

Pamenkalnio 11-301, Tel.: 62-46-97, 8-287-29045

(Zam. 651)

VILNIUS-PROCHEMAS

Enchowo
CZYSZCIMI
Wykładziny, dywany
oraz miękkie meble
Wilno (22) 67 64 19
Kłajpeda (26) 219 219

POZNAJMY SIĘ

Jestem z pochodzenia wilniukiem, wdowcem. Mam 60 lat, poszukuję kobiety - bezdzietnej, wdowy w wieku do 50 lat, zadbanej o wzrostie 170 cm. Oferty przysyłać na adres „Kuriera Wileńskiego” - dział reklamy z dopiskiem „Poznajmy się”, Laisves pr. 60, 2056 Vilnius.

M-9

Wyrazy głębokiego
współczucia Rady
Ambasady RP na Litwie
Wincentemu
MROCZKOWSKIEMU
z powodu zgonu Matki



składa Centrum
Kultury Polskiej
na Litwie
im. St. Moniuszki

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie oraz Całemu Zespołowi
Teatru im. J. Osterwy
w Gorzowie Wielkopolskim
z powodu śmierci
zamordowanego w Wilnie aktora
Kazimierza ZAKLUKIEWICZA



składa Centrum
Kultury Polskiej
na Litwie
im. St. Moniuszki

Podzielamy ból i smutek Rodziny
oraz zespołu nauczycieli i uczniów
Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza
z powodu przedwczesnej śmierci
długoletniej wicedyrektorki tej szkoły,
nauczycielki, wielkiego przyjaciela
kultury polskiej
Marii STATUENE



Centrum Kultury
Polskiej na Litwie
im. St. Moniuszki

KURIER WILEŃSKI

Wydawca
ZSA „Kuriera Wileńskiego”
Drukowo SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ZDANOWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultura — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierzne
z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Helena
GLADKOWSKA